

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 10 Sierpnia 1868. **Poniedziałek.** Dnia 28 Lipca (10 Sierpnia) 1868.

Rano ciepła st: 15, w połud: c. st: 21	Stan barometru: na pogodę.	Wschód Słońca g. 4 m. 35	Dziś, Śgo Wawrzyńca Męczenn.
Wysokość wody st: 2, c. 2 (przybywa)		Zachód „ „ 7 „ 34	Jutro, ŚŚ. Zuzanny i Dygny PP.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnośnienie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kancelarzu Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

Wczoraj w kościele archi-katedralnym i metropolitalnym Śgo Jana, powtórzonym był odpust Przemienienia Pańskiego, a to głównie dla wieśniaków, sąsiadów Warszawy, którzy w sam dzień uroczystości Przemienienia, jako w dzień roboczy, przybyć nań nie mogli. Od samego też rana zjeżdżali oni z Młocin, Wawrzyszewa, Jabłonny, Tarehomina, Brudna, Białoleki, Willanowa, Czerniakowa, Siekierk, Szłuzewa, Szłuzewca, Wyczulek, Opaczy, Odolan, Czystego i innych sąsiednich włości. Ulice: Dziekanka, Kanonja i Jezuicka, zapełniły się rozmaitego rodzaju powózkami i wyglądały przy rozłożonych tasach i kramach, jakby wśród kiermaszu. Wotywę przed ołtarzem Przemienienia Pańskiego, odprawił Jks. Kucharski, w czasie której, chór amatorów odśpiewał mszę Chwaliboga. Summę następnie celebrował Jks. Kanonik Działkowski, kazanie miał Jks. Kanonik Biernacki, a artyści i chóry instytutu muzycznego wykonali: mszę Mozarta, na Graduale „Ave Maria“ Kątskiego, a na Offertorium „O Madre pia“, tercet Kurszmana (sopran, alt i tenor).—W kościele Panny Marii, w czasie obchodu takiegoż odpustu, wotywę odprawił Jks. Grochowalski, summę Jks. Kubiak, a kazanie miał Jks. Rogowski. artyści pod dyrekcją pana Karola Platera, wykonali na wotywie mszę Szydermajera, a na summie mszę Elsnera (in D minor), na Graduale solo tegoż na skrzypce, odegrane przez dyrygującego, z akompanjamentem sopranu i altu, a na Offertorium solo sopran Bażenki, z towarzyszeniem klarynetu.—W kościele Śgo Jacka, przy ulicy Freta, obchodzonym był odpust Śgo Dominika, fundatora i patriarchy zakonu kaznodziejskiego. W kaplicy czci tegoż świętego poświęconej, wspaniale w światło rzeźbiste i kwiaty, staraniem bractwa tercjarzy przybranej, wotywę odprawił Jks. Załęski, summę celebrował Jks. Jasiński, a słowo Boże głosił Jksiądz Tomasz Śmiechowiec, kapelan z Powązek. Sierotki pod opieką Towarzystwa Dobroczyńności zostające, odśpiewały na chórze mszę na głosy. Na nieszpiorach kazanie miał Jks. Winnicki, proboszcz z Biłgoraja.—W kościele N. Marii Panny Łaskawej, przy ulicy Śto-Jańskiej, w czasie nabożeństwa chór amatorów pod dyrekcją p. Prohazki, wykonał różne pieśni religijne, a między temi po raz pierwszy panna Braciszewska, uczennica pana Sterlinga, prześlęcznym głosem sopranowym, odśpiewała modlitwę Baranowskiego „Bądź pochwalony“.—Również wczoraj w kościele parafjalnym na Pradze, w czasie odpustu Przemienienia Pańskiego, amatorowie śpiewu pod dyrekcją p. Pawlewskiego, odśpiewali mszę Führera, Graduale, modlitwę Wronikowskiego (sopran solo), panna Lewicka, i duet Mayerbeera na dwa sopran (p. Lindner i Młyńska), Offertorium tercet Elsnera „Usque quo“ (p. Walusińska, pp. Gocłowski i Krüger), Benedictus duet Moniuszki „Intende voci“ (p. Walusińska i Dente), na zakończenie „Lauda sion“ chór Mendelssohna.

— W zeszyły Czwartek, w kościele miasta Radymina, za Wisłą, obchodzonym był z wielką solennością odpust Przemienienia Pańskiego.

— Z powodu wiadomości telegraficznej o pomyślnem powiciu przez Najjaśniejszą Królowę Hellenów, Olę Konstantinównę, syna Konstatego, w Piątek zeszyły odprawione zostało nabożeństwo dziękczynne w cerkwi zamkowej w obecności Jenerał-Feldmarszałka, władz wojskowych i innych osób. (Dz. W.)

— W Sobotę, 27 Lipca (8 Sierpnia), jako w dniu urodzin Najjaśniejszej Cesarzowej Marii Aleksandrówny, odprawionem zostało o godzinie 11-ej z rana, w prawosławnej katedrze, uroczyste nabożeństwo przez najprzewielebniejszego arcybiskupa Joanicjusza. JW. Jenerał-Feldmarszałek po skończeniu nabożeństwa raczył przyjmować powinszowania w katedrze. Podczas nabożeństwa dane było z dział na wałach warszawskiej cytadeli 21 wystrzałów. W kościele archi-katedralnym i metropolitalnym św. Jana uroczyste nabożeństwo odprawione było o godzinie 9½ z rana. Wieczorem o godzinie 6-ej dane było przedstawienie bezpłatne w wielkim teatrze. (D. W.)

— *Magistrat Miasta Warszawy.*—W odwołaniu się do obwieszczenia swego z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b., podaje do powszechnej wiadomości, że z fundusz przez braci Kaftal na cele dobroczynne darowanego, przyznano wspomnienie w kwocie rs. 75, jednemu kupcowi podupadłemu wyznania mojżeszowego, przyzwolitego prowadzenia, to jest Mordec Polikier, pod Nr 2375E mieszkającego, które w dniu 7 (19) Lipca r. b., jako w rocznicę śmierci niegdy Szoela Kaftal, ojca ofiarodawców, z Kassy Miejskiej wypłacone mu zostało, w którym to dniu również udzielono wsparcie z powyższego funduszu, w kwotach od rs. 10 do rs. 15, pięciu starozakonnym ubogim wstydzającym się żebrać.—P. o. Prezydenta, Jenerałnego Sztabu, Jenerał-Major, Witkowski.—Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki. (D. W.)

— Zamieszczamy poniżej nadesłany nam artykuł o pośrednikach w handlu cukrem, nie biorąc jednak odpowiedzialności za zdania w nim wyrażone.

Zaznaczyć nam wypada, że zmiany jakim ceny cukru podlegają, pochodzą z różnorodnych, choć po większej części *naturalnych* przyczyn!

Nadzieja dobrego urodzaju u nas, powinna by spowodować zniżenie cen, stać się jednak może i przeciwnie, gdyż przypuszczalność urodzajów w okolicach, gdzie nasz cukier wywozowy znajduje obdyt, może być wątpliwa, a przytem i u nas nadzieje dobrych zbiorów, mogą zawiesić w ostatecznej chwili.

W przeszłej kampanji inny był obrót rzeczy. Produkcja cukru w Wołyńskiej i Podolskiej gubernji była tak znaczna, iż zatamowała zupełnie wywóz cukru krajowego, i ceny byłyby jeszcze znacznie spadły, aniżeli to miało miejsce, gdyby nie to, że u nas zbiory wypadły bardzo miernie, a z tego powodu produkcja ograniczona nie przewyższała potrzeb miejscowych.

Co się tyczy właściwej kwestji pośredników, na którą autor największy kładzie nacisk, zgadzamy się z nim w niektórych wywodach, nie przypisując im jednakże tak przeważnego wpływu, jaki artykuł zdaje się im naznaczać.

Wyznajemy szczerze, że wszelkie pośrednictwo wydaje nam się dla obu stron uciążliwem, jest to bowiem haracz nakładany na ogół, na korzyść jednostek, nie albo mało produkujących. Ale powtarzamy, jeżeli w ogóle pragnęlibyśmy wystąpić przeciwko wszelkiemu pośrednictwu, znajdujemy, że do pewnego stopnia i do pewnego czasu, jak to złe *nieuniknione* (*malum necessarium*).

Znosić więc trzeba ten ciężar, starając się tylko żeby w ważnych handlowych stosunkach zanadto szkodliwie nie działał, choć dodajemy, że zbawienną byłoby rzeczą, gdyby we wszystkich tranzakcjach bez pośrednictwa obchodzić się można było.

W każdym jednak razie z zasady bezstronności wygłoszonej przez nas, oświadczamy, że wszelkiej odpowiedzi przyzwocie napisanej, zbijającej twierdzenia poniższego artykułu, a nawet modyfikującej zdanie przez nas wyrażone, damy pomieszczenie.

W ciągu ostatnich dni 14-tu, ceny cukru doznały podwyższenia o 7 procent, czyli o 35 kopiejek na kamieniu.

Cieszyłoby nas, gdyby podwyższenie to cen opierało się na prawdziwej potrzebie.

Lecz tak nie jest. Przyczyny tej podwyżki w zupełnie innych się mieszczą powodach, wyjaśnić je uważamy za obowiązek.

Handel cukrem, tak jak wszelkie inne gałęzie handlu, potrzebują pośrednictwa, pośredników łączących sprzedającego z kupującym. Jeśli meklerami vel pośrednikami są ludzie dobrej wiary, wtedy handel nie tylko nie traci, lecz zyskuje, gdyż właściwie zrozumiane stanowisko meklera, ożywia handel i kapitały bezczynne wprowadza w ruch. Lecz w tej gałęzi handlu, jak i we wszelkiej innej, nie powinna istnieć żadna prerogatywa, żaden monopol.

Posrednictwo handlu cukru winno się znajdować jak to się praktykuje w całym świecie, w rękach agentów przysięgłych przy banku i giełdzie upoważnionych, jako osób prawną i moralną posiadających kwalifikację.

Przez krótki czas, temu lat kilka, dwóch przysięgłych agentów próbowało sił swych na tem polu, lecz po kilku miesiącach, wszystko przeszło znów w ręce meklerów, nieposiadających żadnej kwalifikacji.

Gdyby zagarnawszy w swą wyłączność meklerstwo cukru, przynoszące do 4,000 rubli na osobę, ci panowie pozostawali we właściwej roli pośredników, nie poruszałibyśmy tej kwestji; lecz chciwość nie ma granic; meklerzy są kupcami, spekulantami, i podwyższenie ostatnie cen, wywołane jest przez zręczne manewrowanie meklerów monopolistów.

Operacja ta w następny się odbywa sposób. W chwili największej ciszy w handlu, w końcu lub środku Lipca, zręczni ci panowie, pod wielkim sekretem kupują niby w skutek zlecenia z Cesarstwa u *chętniejszych* sprzedaży kilkaset beczek cukru po cenach niskich, z prawem wybrania towaru w ciągu dwóch miesięcy za zadatkim.

Po tej operacji obmyślują środki podwyższenia cen.

Otóż wynajdują spekulanta feniksa z pieniędzmi i namawiają go do korzystania z chwili odpowiedniej taniości, by zakupił kilkaset beczek.

Zręczne argumentacje skutkują. Spekulant dał się namówić, kupuje 300 beczek cukru, płaci gotówką. Otóż i wyłom zrobiony, wspólnik wynaleziony do podwyższenia cen, i wyszyskiwania naiwnych kupujących.

Operacje te stugębna fama rozgłasza, zręczni monopolisci wyszukują nowych spekulantów, podstawią co raz innych, mniejszych i większych spekulujących. Kupują i sprzedają w jednym tygodniu 500 beczek, lecz nikt towaru nie odbiera, nikt nie płaci. Towar leży u kommissionera, lecz impuls dany. Właściciele cukrowni, kommissionerzy, z każdym dniem ceny podwyższają i wstrzymują od sprzedaży. Meklerzy biegają jak opętani po kupcach, rozgłaszając o tych wypadkach.

Otóż nastąpiła chwila strzyży owieczek. W najrańszych godzinach dnia jawi się monopolista zziązany, ledwie dyszący i raportuje, ile beczek kupił pan Adam, ile p. Piotr, ile p. Paweł. Zręcznem opowiadaniem rozbudza chęci spekulacji i jako przyjaciel zbawienną daje radę, by się znacznie zaopatrzyć, gdyż cukier dojdzie do 31 złotych niezadługo. Tak długo nęci, aż wywoła zamowienie.

Wtedy z całą przyjaźnią, mekler-filantrop pocmoktawszy, pokręciwszy głową, wynajduje ostatnie dwie lub trzy beczki cukru, które pozostawił dla kupującego i sprzedaje po cenie dziennej, zadawalniając się swym kurnażem i maleńkim zyskiem dwóch złotych na kamieniu.

Wówczas powoli meklerzy zaprzestają agitacji, gdyż agitatorami stają się sami kupcy. Gorączka opanowana wszystkich, każdy boi się, by ceny jeszcze więcej nie poszły w górę, i kupuje choć żadnej nie ma potrzeby. Sami kupcy przez bieganie i kupowanie, wywołują podwyższenie cen, dziwne wtedy robiąc odkrycie.

Dopóki ceny cukru były niskie, kommissioner dawał kredyt i był bardzo uprzejmym, od chwili zwiększonego obdytu i lepszych cen, kredyt ustaje, kommissioner staje się bardzo chłodnym, ledwie znajdzie czas, by odpowiedzieć: „nie będzie taniej“ i beczki cukru wpadają w konsumpcję, z 1,800 funtów, chudną na 1,200.

Wszystko to dowodzi, jak łatwowniana jest jeszcze nasza publiczność.

Wszystkie opowiadania o złych zbiorach buraków u nas, są bajką wierutną. Buraki u nas obiecują zbiór

obfity, w gubernjach zachodnich średni. Wprawdzie ceny mączki w Kijowie uległy podwyższeniu, lecz nie należy pominąć, iż dotychczas tam były znacznie niższe jak u nas. Zapasy cukru u nas wystarczają do nowej kampanji, a wyrób rozpocznie się wcześniej jak w zeszłych latach, gdyż i zbiór wcześniejszy.

Nie dajmy się więc wyprowadzić w pole przez meklerów, nie kupujmy więcej jak potrzeba, a za kilka tygodni, meklerzy zmuszeni będą terminami do sprzedaży po niższych cenach. Doświadczenie to czyniono w roku zeszłym, nie zapominamy o niem, a przede wszystkim, dołożmy starań, by się pozbyć monopolu“.

— Przyjechali do Warszawy generał-lejtanci: *Tia-żelnikow*, z Wiednia; hr. *Kreutz*, z Iwangoroda; generał-majorowie: *Szulman*, z Kutna; *Okutow*, z Wiednia; *Macniew*, z Kalisza; *Ladan*, z Radoma; rzeczywisty tajny radca *Titow*, z Petersburga; gubernator siedlecki *Gromeka*, z Siedlca; rzeczywisci radcy stanu: *Sobołszyczykow*, z Wiednia, w przejeździe do Petersburga; hr. *Uruski*, z Grodna; *Michniewski*, z Nowej-Aleksandrii; koniuszy dworu J. C. M., hr. *Bobryński*, z Kijowa; — wyjechali zaś: generał-lejtnant *Zukowski*, do twierdzy Nowogeorgiewskiej; generał-major *Madan*, do Radoma; tajny radca senator *Szachow*, do Petersburga; rzeczywisci radcy stanu: *Przybyłski*, do Petersburga; *Bogolubow*, do Białego-Stoku; szambelan dworu J. C. M., hr. *Starzyński*, do Pniewa.

— Jutro, w kościele Śgo Ducha, przy ulicy Freta, o godzinie 9ej z rana, jako w smutną rocznicę śmierci Feliksa *Wiechowskiego*, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona niniejszem zaprasza.

—5318— (11991)

— Jutro, to jest dnia 11go b. m., w druga bolesna rocznicę śmierci ś. p. nieodżałowanej Karoliny z Kwaśniewskich *Goździejewskiej*, odbędzie się o godzinie 11ej rano, nabożeństwo żałobne, w kościele na powązkach, na które pozostały mąż wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

—5322—(11,999.)

— Dnia 11 Sierpnia odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Piotra *Bilińskiego*, obywatela miasta Warszawy, w kościele powązkowskim, o godz. 10-iej, zarazem przeniesienie zwłok do grobu własnego, na które stroskana żona zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

—5,278—(11,890)

— Za duszę ś. p. Amilkara i Józefa *Groszów*, odprawionem będzie w kościele powązkowskim we Środę 12 Sierpnia o godzinie 9ej rano żałobne nabożeństwo, z poświęceniem grobowca, na które pozostała w smutku żona i matka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłych.

—5330— (11986)

— Za duszę ś. p. Izabelli z Gorzechowskich *Kuczynskiej*, zmarłej w dniu 6 b. m., odbędzie się w kościele Narodzenia N. M. P. na Lesznie, o godz. 10ej z rana, nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zapraszają.

—5331—(12003)

— Dnia 28 Lipca r. b. Anna z Wotowskich *Nowakowska*, żona Doktora, czasowo bawiąca u rodziców swoich w dobrach Rusinów, powiecie opoczyńskim po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 31, życie zakończyła i tamże na cmentarzu parafjalnym pochowana została. Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłej odbędzie się w kościele Śtej Anny, na Krak-Przedm.,

dnia 11-go Sierpnia, t. j. we Wtorek o godzinie 10-iej z rana, na które pozostają mąż wraz z dwojgiem dzieci, Krewnych Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

—5,286— (11,893)

— Ś. p. Anna z Jaskierskich *Jaskierska*, wdowa po lekarzu b. Wojska Polskiego, przeżywszy lat 64, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie zmarła dnia 8 Sierpnia r. b. Stroskana rodzina zaprasza Przyjaciół i Znajomych zmarłej, na wyprowadzenie zwłok dnia 11 b. m. t. j. we Wtorek, o godzinie 6ej po południu z kościoła Śej Anny, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście na cmentarz powązkowski.

—5324— (11998)

— Wczoraj z kościoła Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej przeprowadzono na cmentarz powązkowski zwłoki ś. p. Krescencjusza *Janskiiego* obywatela, właściciela domu Nr 109 przy ulicy Piwnej, w wieku lat 65 zmarłego.

— Onegdaj o godzinie 1ej z południa w kościele Śgo Krzyża zawartym został związek małżeński, pomiędzy panem Janem *Kounackim* obywatelem ziemskim, a panną Adela *Darewską*, córką Edwarda, Radcy b. Izby Obrachunkowej, i Emilji z Płużańskich małżonków Weryha-Darewskich. Młodej parze błogosławił JKs. Jakubowski Administrator parafji miejscowej.

— Onegdaj o godzinie 8ej wieczorem w kościele parafjalnym Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, pobłogosławionym został przez JKs. Matuszewskiego wikariusza parafji Śgo Aleksandra, związek małżeński p. Henryka *Dyggat* urzędnika, z panną Adela *Mareńską*. Chór amatorów pod dyrekcją p. Józefa Grabowskiego, odspiewał przed rozpoczęciem aktu *Veni-Creator*.

— Wczoraj w tymże kościele o godzinie 7ej wieczorem JKs. Siewierski wikariusz miejscowy pobłogosławił związek małżeński, p. Jana Kantego *Szarowicza*, Urzędnika Sądu Kryminalnego, z panną Justyną *Sarniecką* córką tutejszych obywatelstwa. Amatorowie pod przewodnictwem p. Chwaliboga odspiewali przed rozpoczęciem aktu ślubnego *Veni-Creator* Sandmana.

— *Odes. Wiest.* donosi: Przy inspekcji, odbytej przez głównego naczelnika kraju południowo-zachodniego w gubernjach zostających pod jego zarządem, towarzyszący mu inżynierowie (w Winnicy) zapewniali, że w jesienie r. b., na całej przestrzeni od Kijowa do Balty, założone zostaną relsy i rozpocznie się ruch pociągów roboczych. (Dz. War.)

— Czytamy w *Mosk. Wied.*: Ogólna liczba szlachty w Cesarstwie Ruskiem wynosi 609,072 osób płci obojej, z tej zaś liczby przypada na szlachtę kraju zachodniego 377,627 osób, czyli przeszło 61, części. Na 40 gubernji Rossji europejskiej, liczących 49,877,137 mieszkańców, wypada ogółem 135,474 szlachty dziedzicznej płci męskiej. W dziewięciu zaś gubernjach zachodnich Cesarstwa, liczących 11,032,172 mieszkańców, wypada 202,713 szlachty dziedzicznej płci męskiej, podczas gdy w stosunku do ludności i do szlachty reszty Rossji, liczba ta nie powinna być wyższą nad 29,960. Massa szlachty kraju zachodniego składa się przeważnie z ludzi, którzy zaliczają siebie do narodowości polskiej. W armji, piąta część oficerów składa się z polaków (katolików), podczas gdy liczba szeregowców pochodzenia polskiego wynosi tylko 8%. W niektórych częściach armji, jak np. w jeździe re-

zerkowej, polacy stanowią przeszło 32% ogólnej liczby oficerów. W wojskach miejscowych były niedawno jeszcze oddziały, w których oficerowie pochodzenia polskiego stanowili około 90% ogólnej liczby. W ogóle zaś, stosunek procentowy oficerów polaków w naszej armii jest następujący:

W piechocie armii	23,60%
„ jeździe czynnej	15,7
„ „ rezerwowej	32,6
„ artylerji polowej	21,6
„ „ rezerwowej	20,3
„ wydziale inżynierskim	22,2

Ostatnie numery *Wil. Wiest.*, powiada też gazeta, obejmują ciekawe wiadomości o położeniu szlachty w gubernji mińskiej. Z liczby 76.006 szlachty tej gubernji, jest tylko 2.084 właścicieli dóbr; resztę zaś stanowią szlachta nieposiadająca majątku. (Dz. W.)

— *Mosk. Wied.* piszą: Finlandzkie gazety rozwodzą się obecnie nad kwestją konieczną zwołania sejmiku finlandzkiego, który obmyślić ma środki dla zapobieżenia przyszłym potrzebom kraju. Sądzą one, że zwołanie sejmiku tem jest konieczniejsze, że pomimo lepszego w tym roku urodzaju w Finlandji, ogólna nędza będzie jeszcze bardzo wielką. (Dz. W.)

— W *Mosk. Wied.* piszą pod d. 16 lipca: Dziś pociąg pocztowy nie przybył z Petersburga. Donoszą, że wczoraj około godziny 9 rano, na 21 wiorście od Petersburga, a na 3 wiorsty od stacji kołpińskiej podczas przejazdu petersburskiego porannego pociągu pasażerskiego, zapalił się i spalił do szczytu od wypadłej z komina lokomotywy iskry, znajdujący się tam na strudze most. W skutek tego wszystkie pociągi, które miały być wyprawione z Petersburga zaraz za porannym pociągiem pasażerskim, musiały być wstrzymane do wieczora, i pociąg pocztowy zamiast o w pół do 3ej po południu, wyprawiony był dopiero o godzinie 9ej wieczorem. Donoszą także, że pożary leśne rozszerzają się w kierunku od Petersburga ku południowi z dawniejszą szybkością. W odległości 200 wiorst od Petersburga pociągi przechodzą przez skupioną masę dymu i płomieni. Po obu stronach kolei, pożar rozszerza się także na 200 wiorst. (Dz. War.)

— Czytamy w „*Courrier Russe*“: Skutkiem pożarów które się szerzą w okolicy St. Petersburga, zaczęły pomiędzy ludnością miejską obiegać przesadzone wieści o niebezpieczeństwie, jakie miałyby niby zagrażać wioskom okolicznym, a głównie składom prochu w tej okolicy znajdującym się; ażeby położyć tamę tym wieściom i uspokoić ludność, generał ober-policmajster petersburski obwieszcza, że generał-adjutant Lewaszow gubernator St. Petersburga widział osobiście miejsca nawiedzone pożarem w okolicy składów prochu, gdzie dzięki przedsięwziętym zaradczym środkom postęp ognia został wstrzymany, zaś składy prochów znajdujące się o trzy wiorsty od głównych punktów pożaru żadnemu niebezpieczeństwu nie podlegają.

— *Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich w Warszawie.* — Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Maja i Czerwca r. b. wpłynęło do Kasy Dozoru Bóżniczego: Tytułem ofiar do browolnych, od: PP. SSrów Zysi Ulrycha rs. 450; Lajzera Handzicza rs. 7 kop. 50; Maryemy Tempel rs. 10; Szlamy Ossera rs. 1 kop. 62; M. Racza rs. 2 kop. 91; Estery Reinmitz rs. 11; Wolfa Mędrzyc rs. 15; J. B. przez S. Prywesa rs. 25; Szachny Biberkrant kop. 9; Arona Szwarzenberga kop. 66; Józefa Glücksohna kop. 91; Mordki Polakiewiczza kop. 9; Ch. L. Krella kop. 27; Szai Szeinbrota kop. 36; Adolfa Gutweina kop. 36; Mendla Grünberga kop. 66; Motla

Sendyka kop. 41; Salomei Anfenger rs. 150; Sury Wilner rs. 75; Icyka Lautersteina rs. 12; Szmula Gingolda rs. 17; Jochwety Sarnars. 7; Simona Mameloka rs. 3; Perli Sardynier rs. 711; Izaka Borowskiego rs. 200; Izraela Standa rs. 60; Beira Oppenheima rs. 50; Nathana Thalgrüna rs. 1 Pinkusa Lothe rs. 500; Peretza Wertensteina rs. 10; SSrów; Libasa rs. 1000; Leona Wolpert rs. 2 kop. 70; Ludwika Hirszfelda rs. 8 kop. 50; S. E. rs. 5 kop. 40; Pejsacha Muszkata rs. 453 Maryemy Hopfenblum rs. 11; dzieci Pessy Stern rs. 30; Goldy Szpiro rs. 2 kop. 50; Dawida Tenenberg rs. 6; J. M. Haberfeld rs. 2 kop. 50; Akiwy Eiger rs. 8; Estery Kutner rs. 15; Majera Muszkata rs. 31; Mojżesza Cederbanma rs. 10. —

Ogółem wpłynęło rs. 3500 kop. 44, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych na cele dobroczynne wnoszonych.

W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jakoteż z innych fundusów, podług złożonych już Magistratowi Wykazów: — A) Biednym i podupadłym, osobom 319, rs. 723 kop. 95. — B) Biednym chorym, osobom 236, rs. 302 kop. 90. — C) Biednym i chorym chronicznie, osobom 128, rs. 156 kop. 60. — D) Chorym położnicom, osobom 52, rs. 56 kop. 80. — E) Mamkom za karmienie dzieci, osobom 18, rs. 26 kop. 40. — F) Posługującym biednym chorym, osobom 1 rs. 13 kop. 20. — Razem wspierano osób 754 rs. 1279 kop. 85. — Prezjdujący, *Moritz Braumann.* — Sekretarz, *Rothwand.*

— Wczoraj w ogrodzie Krasieńskich, zaraz po południu, zaczęła się gromadzić publiczność, dla zobaczenia drugiej podróży powietrznej p. Sperlinga ucznia aeronauty p. Karola Berga. Od godziny 1ej z południa balon poczęto napełniać gazem. Punkt o 7ej wieczorem, balon wzniósł się ze śmiałym żeglarzem, który w przestworzu na przyczepionej do łódki drabince i trapezie, okazywał sztuki gimnastyczne. Zaczepiony nogami o sznury z głową do ziemi spuszczoną, żegnał publiczność zdumioną zręcznością jego. Oklaski z ziemi posyłało w powietrze aeronauce, który nareszcie zaniechawszy sztuk dostał się do balonu. Statek płynął swobodnie w kierunku północno-wschodnim, długo go jeszcze obserwowano, aż nareszcie znikł po za kamienicami miasta. W ogrodzie osób było około 2000. Spuścił się szczęśliwie na wyspie położonej wśród Wisły, naprzeciw Pelcowizny, gdzie nadpłynęły łodzie z huzarami stojącymi w tej okolicy, i ciż podali pomoc aeronauce do szczęśliwego wylądowania o godzinie kwadrans na 9ta wieczorem, był zatem przeszło godzinę w przestworzach.

— Onegdaj w Resursie Kupieckiej o godzinie 6ej wieczorem, danym był wieczór muzyczny w ogrodzie miejscowym. Gustowna illuminacja oświeciła cały ogród, i wodotrysk puszczony został; wojskowa orkiestra litewskiego pułku grała różne utwory muzyczne, jak n. p. wyjątki z oper: „Trubadura“, „Lunaticzki“, „Orfeusza“ i t. d. Spalone zostały wreszcie ognie bengalskie, które przedstawiły czarująco w różnych kolorach ogród. O godzinie 11ej przed północą wieszczano w altanie.

— Jutro, jak się dowiadujemy w Magistracie ma mieć miejsce posiedzenie zgromadzenia felcerów Warszawskich, w celu obrania na trzy letni urząd starszego i podstarszego tegoż zgromadzenia.

— Onegdaj powrócił do Warszawy, młody utalentowany skrzypek p. Władysław *Ostrowski* syn zasłużonego artysty orkiestry Teatrów Warszawskich. Pan Ostrowski kształcił się w Konserwatorjum Paryżkiem. Na konkursie ostatnim tamże, pierwszą nagrodę otrzymał za skrzypce pan Ries, za wiolonczellę pan Mirecki.

— Wczorajszy dzień był pogodny; upał dokuczał. Po południu, zaczęły nadciągać chmury i zdawało się

iż będziemy mieć burzę, prędko jednak chmury znikły i obawa deszczu ustała.

— W tych dniach obowiązki mechanika głównego kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bgdgoskiej, objął p. Wilhelm *Basson*, mechanik drogi żelaznej Wilhelma. Przed panem *Basson*, mechanikiem głównym przy pomienionych drogach, był s. p. Juljusz *Lindhorst*, zmarły parę miesięcy temu w Warszawie.

— Jutro o godzinie 1szej, minut 53 w wieczór przypada ostatnia kwadra księżyca.

— Komedjo-pisarz i współpracownik wielu pism tułtejszych, Wł. Lud. *Anczyc*, opuścił w tych dniach Warszawę, udając się do Krakowa.

— Z odbytego u nas turnieju szachowego, Illustracja Angielska zamieszcza dwie partje, p. Szymona *Winawera*, z p. *Niewiadomskim*, oraz p. *Niewiadomskiego*, z p. *Kleczyńskim*.

— Czterysta dziewięćdziesiąt egzemplarzy dziełka, pod tytułem: „Myśl usunięcia przyczyn wygórowanej ceny artykułów żywności“, złożone w kommiss panu *Józefowi Kaufmannowi*, księgarzowi, przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, składam w ofercie w połowie na korzyść pogorzalców przedmieścia *Pragi*, a drugą połowę na fundusz *Towarzystwa Dobroczynności Warszawskiego*.—*K. Karpowicz*.

— Dzienniki francuzkie donoszą, że jeden z przybyłych z królestwa na kurację do *Homburga*, wygrał w ruletę 200,000 fr.

— W Piątek na *Pradze*, *Edward Dębowski*, spuściwszy się do studni, za wpadłym tamże gołębiem, utonął; szwagier jego, *Jan Chereingier*, czeladnik piekarski, chcąc ratować *Dębowskiego*, spuścił się także do studni, lecz do tego stopnia został odurzony, że poświęcenie swoje byłby życiem przypłacił; po wydobyciu jednak zdołano go uratować.

— Panu *M. H.*— *Ochrona księdza Baudouina*, znajduje się przy ulicy *Piwniej* pod Nr 114. Czytelnia w tejże *Ochronie* otwartą jest w *Niedzielę* od godziny 8ej do 11ej rano, i w *Środy* od 6ej do 8ej wieczorem. Zarządzającymi są: pp. *Jan Gautier* (syn) i p. *Józef Narowski*.

— Znaczenie zesłej premiej szarady „*Kaszub*“. Pierwszy ją odgadł p. *Władysław Wojczyński*, mieszkający przy ulicy *Długiej*, Nr 552 i 3 i nagrodę otrzymał.

— *Z Szczawnicy, 30go Lipca*. Rzadko tak wielkiego zjazdu publiki w *Szczawnicy*, jak w roku obecnym. Czas mamy tu prześliczny, korzystamy też z niego, bądź przechadzając się i pnać po górach, bądź robiąc wycieczki w czarujące okolice. Miewamy także czasem wieczory z tańcami, na których zachwycamy się oryginalnym czardaszem, tańczonym przez przybywających tu niekiedy oficerów węgierskich. Mieliliśmy też koncert na fortepianie pani *Złochowskiej* z *Krakowa*, prelekcje o *Słowianszczyźnie* pana *S.* ze *Lwowa*, słowem, na rozrywkach nam nie zbywa. Z gości bawiących tu, wielka liczba jest z *Królestwa Polskiego*. Urodzaje w tym roku są tu piękne, zbiory jednak jeszcze się nie rozpoczęły, gdyż tu w górach wszystko późno dojrzeva.

— W tych dniach wybuchł we *Lwowie* pożar w zabudowaniach browaru p. *Dansa*.

— W salach magistratu m. *Krakowa*, czynią się przygotowania do otwarcia wystawy przemysłowej,

której podstawę stanowią już nader liczne okazy profesora *Baranowskiego*, osobiście przez niego rozdzielane i porządkowane.

— Obecnie zakładają nowy drut telegraficzny dla bezpośredniej korespondencji między *Lwowem* a *Wiedniem*.

— W kilku miejscach na *Pomorzu*, pojawiły się pożary leśne i torfowe, a równocześnie donoszą, że w *Kołobrzegu*, *Gdańsku* i na wyspie *Rugii*, chmury dymu zapędzone wiatrami krążą.

— Pan *Kazimierz Chłędowski*, doktor praw, habilitował się przed kilku tygodniami na *Wszechnicy Jagiellońskiej* w *Krakowie*, i ubiega się obecnie o posadę docenta nauk społecznych przy *Wszechnicy* we *Lwowie*.

— Spotkawszy się kilkakrotnie z fałszywymi pogłoskami, dotyczącymi *Zakładu Naukowego*, któremu przewodniczę, a szerzonemu w różnych formach przez osoby nieupoważnione i zbyt troskliwe o jego egzystację, dla uniknięcia mogących ztąd wyniknąć zawadów i pomyłek, podaję do wiadomości publicznej, co następuje: *Pensja Żeńska* utrzymywana przezemnie przy ulicy *Mazowieckiej* Nr 1347f, ani zwinięta, ani przeniesioną w inne miejsce nie będzie. Owszem, w najwyższem rozwinięciu, jakiego upoważnienie rządowe pensjom prywatnym dozwala, prowadzić ją nadal zamierzam w tym samym lokalu i w takim jak dotąd składzie. Kurs nauk rozpocznie się dnia 20 *Sierpnia* (1 *Września*) r. b.—*Paulina Kraków* —5304—

— Przy rozpoczęciu roku szkolnego 1868/9, *Księgarnia S. H. Merzbacha*, ma zaszczyt polecić dziełko pod tytułem: „*Nauka chrześcijańska*“ dla użytku instytutów płci żeńskiej, przez księdza *Piotra Błachowicza*. Zbytecznym byłoby wyliczać tu po szczególe zalety tego dziełka, które traktuje całą naukę wiary przez pytania i odpowiedzi, czyni wykład jej nader jasnym i przystępnym dla uczącej się młodzieży, i nie tylko przez osoby duchowne, ale nawet i prywatnie z wielką korzyścią dla wykładu używanem być może. Najlepszym dowodem uznania tego dzieła jest to, że już z szóstej edycji, szczipła jeszcze tylko kilka egzemplarzy onego pozostaje u wydawcy. —5312—

— Przełożona pensji wyższej, *Helena Budzińska*, zamieszkała przy ulicy *Freta* szerokiej Nr 255, zawiadamia niniejszem osoby interessowane, że zapis uczenia rozpoczął się z d. 10 *Sierpnia*, kurs zaś nauk rozpocznie się dnia 17 *Sierpnia* b. r. (1—2) —5,297—

— Niżej podpisana, utrzymująca pensję w mieście *Lipnie*, zawiadamia szanownych *Rodziców* i *Opiekunów*, iż wykład nauk na tejsze pensji przy pomocy uzdolnionych nauczycieli i nauczycielek, rozpocznie się z dniem 20 *Sierpnia* (1 *Września*) roku bieżącego.—*Przełożona pensji Emelina Kozłowska*. —5302—

— W tych dniach przybyła w naszym mieście nowa litografja p. *Gołębiewskiego*, przy ulicy *wązkiej Freta*.

— *P. Władysław Rychter* reprezentant domu win szampańskich *Jacquesson* powrócił do *Warszawy*.

— Pan *Berliński*, kupiec tutejszy, wyjechał za granicę, w interesie swego handlu.

— *Doktor Korzeniowski* powrócił z *Ciecholiczka*.

— *Dr Erlicki*, mieszka przy ulicy *Jerozolimskiej* pod Nr 1582/3 i 4, (nowy 21), w domu *W. Krenna*, i przyjmuje chorych codziennie od godz. 4ej do 6ej po południu, biednych bezpłatnie, (1—2) —5282—(12,002)

— P. Ludwik Koch, cukiernik, wyjechał wczoraj za granicę. — 5329 —

— Kornelja z domu Patek Bogdańska, utrzymująca Pensję czteroklassową, żeńską, w domu W. Baustian, Nr 1376, nowy 35, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Sto-Krzyżkiej, zawiadamia Osoby interesowane, że zapis Uczennic na rok szkolny 1868/9 nastąpi z dniem 20 b. m. po czem niezwłocznie Kurs nauk rozpoczety zostanie. — 5256 — (1—2)

— W tych dniach w fabryce wyrobów metalowych pod firmą Roberta Bohte, przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nr 1298b oglądaliśmy nowy system dzwonek komunikacyjnych za pomocą ściśnionego powietrza. System ten wynalazku hr. Sparr Szweda znacznie uproszczony i ulepszony przez pp. Hugo i Becker, obecnie wprowadzony został w Ministerstwie Sprawiedliwości i Handlu w Berlinie, w nowo budującym się ratuszu tamże, i w wielu znaczniejszych hotelach, oraz większych domach prywatnych. Łatwość komunikacji choćby w najwięcej utrudnionych warunkach, szybkość i niezawodność dawania sygnałów, dają pierwszeństwo temu zastosowaniu powietrza, jako motora przed innemi dotąd używanemi, zwłaszcza że przez usunięcie drutów komunikacyjnych, koziłków, sprężyn, baterji galwanicznej, jak przy dzwonekach elektrycznych i t. p. przyrządów, żadne uszkodzenia miejsca mieć niemoga. Gdyby jednak mogło nastąpić jakiegokolwiek uszkodzenie, to tego rodzaju, że takowe bezwzględnie i zbyt małym kosztem uodokładnić można, nawet bez użycia do tego specjalisty. Oprócz dzwonek sygnałowych, system ten zastosowany został i do tak zwanych Budzicieli, (Weck-Apparate) które łącznie z dzwonekami sygnałowemi, w znacznej rozciągłości już urządzonemi zostały w fabryce wyżej wymienionej, która wyłącznie tylko u nas zajmuje się urządzeniem tego rodzaju dzwonek i budzicieli, jakie na miejscu każdej chwili mogą być obejrzanemi. — 5265 —

— (Art. u.) Pochwalić zacne usiłowania w jakimkolwiek kierunku i zakresie, dla wygody publicznej podejmowane, powinnością jest każdego. Z tej wychodząc zasady, pragnę dać dowód prawdziwego uznania p. Wolskiemu, restauratorowi, prowadzącemu od niedawna swój zakład przy ulicy Krakowskie Przedmieście, pod Nr 451, w domu zwanym Roeslera na 1-m piętrze. Apartament tego zakładu, niegdyś przez restaurację Herteux, Michaux, François i Edwarda, kolejno zajmowany, na nowo teraz z wytworem i gustem przez p. Wolskiego urządzony, mile przedstawia się oku, a z otwartego jego balkonu na całe Krakowskie Przedmieście widok przeszćiczny. Co do potraw, te z całą znajomością sztuki kucharskiej w wielkim doborze i rozmaitości są sporządzane. Znany bo też nam już jest z dawna ze swej sztuki p. Wolski. Pamiętamy jego objady w hotelu Saskim, w którym przed kilku laty podobnyż zakład utrzymywał. Ceny potraw w restauracji p. Wolskiego są tak niskie, że prawdziwie dziwić się przychodzi, spotykając się z niemi w miejscu na stopę pierwszorzędných zakładów urządzonem. Dając np. zwykłe śniadanne porcje od 12½ i 15 kop. a obiadowe od 7½ i 10 przy panującej jeszcze do tego obecnie u nas drożyznie, chyba że p. Wolski na znacznie większy odbyt liczyć musi, żeby mógł wyjść na swoje. Należałoby nam więc przychodząc w pomoc takim usiłowaniom właściciela, częściej go odwiedzać przez czas bieżącego lata, wysławszay żonę swoją wraz z dziećmi na wieś, przywykłym będąc do kuchni do-

mowej, nie mogłem sobie z razu dobrać odpowiedniego miejsca, w któremby dłużej mógł jadać. Z otwarciem tej restauracji, jestem codziennym jej gościem, i najzupełniej zawsze zadowolonym. Co też właśnie powoduje mnie do prośzenia Pana Redaktora, ażebyś przez zamieszczenie w kolumnach swego pisma, tego artykułuliku, zalecił ogółowi swych czytelników zakładać tak pozyteczny. — Od r. 1840 Czytelnik, a od 1845 stały prenumeratorem „Kurjera Warsz.“ — J. F. — 1,157 —

— Przełożony Pensji prywatnej mezkiej, przy rogu ulic Leszna i Orlej Nr 726ab (nowy 19), ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczniów na r. z. 1868/9 zaczyna dnia 6 Sierpnia, a kurs nauk 17 Sierpnia r. b. Przyjmuje uczniów przychodnich i pensjonarzy, oraz gimnazjastów na stoł i stancję, którym zapewnia pomoc naukową wrazie potrzeby w języku ruskim, lekcje i konwersacje języka francuzkiego i niemieckiego, a dla życzących i muzykę na miejscu. Z odpowiedniem gronem współpracowników użyje wszelkich środków w celu należytego i sumiennego wywiązania się pod każdym względem z położonego w nim zaufania. — Ludwik Wyrożebski. — 5229 — (2—3)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Uroczystości strzeleckie w Wiedniu, które się już skończyły, wyrodziły manifestację, które Prussom nie bardzo były do smaku, ale które z drugiej strony wywołały pewien ruch w niemieckich prowincjach cesarstwa.

W Peszcie, rząd austriacki odniósł niepospolity tryumf, ponieważ prawo o obronie krajowej nawet i w szczegółowym rozbiornie znakomitą większością głosów przyjęte zostało, a ta skłonność do ustępstw ze strony węgierów w tej kwestji, da się poniekąd wytłomaczyć narodową agitacją, pomiędzy rumunami a słowakami i wątpliwą do tej chwili postawą Krocacji.

Z wielu okoliczności wyprowadzić można ten wniosek, iż Francja jest przeciwną zbliżeniu się Pruss z Austrią, najdobitniej zaś przekonywa nas o tem interpellacja Lamarmory w parlamencie włoskim, interpellacja wywołana wydana przez sztab pruski historją wojny z r. 1866, gdzie włoskom nader podrzędne, a miłość ich własną obrazające naznaczone jest stanowisko. Dzisiaj potwierdza się coraz bardziej pogłoska, jaka krążyła od samego początku, że cała ta sprawa ukartowana była w Paryżu: celem zaś jej nie było poróżnienie Pruss z Włochami, ale przeszkodzenie zbliżenia się gabinetów berlińskiego z wiedeńskim. Czwartkowa „Abend Post“ (wieczorne wydanie gazety urzędowej wiedeńskiej) zapewnia, iż wszystko co utrzymywały gazety o mniemanych usiłowaniach, ku doprowadzeniu do ściślejszych stosunków pomiędzy rzeczonymi gabinetami, jest czystym wymysłem, a kanderz państwa nie pisał od roku do p. Friesen, saskiego ministra stanu, a zastępującego obecnie chorego hr. Bismarcka, ani też nie znosił się z nim w jakibądź inny pośredni sposób.

Królowa angielska przybyła we Czwartek rano do Paryża i zajęła mieszkanie w pałacu ambassady, a jakkolwiek pragnęła zachować najściślejsze incognito, przecież takie tłumy ciekawych nagromadziły się na przedmieściu St. Honoré, iż pojazdy krążyć przestały. Królowa odjechała tegoż dnia wieczorem w towarzystwie cesarzowej Eugenii.

Cesarz przybył miał stanowczo do Paryża dziś, to jest w Poniedziałek, i obiegają wieści, że zabawi aż do swych imienin, t. j. do Soboty. Nie potrzebujemy dodawać, że do tej bytności jego w Paryżu przyczepiają tysiące domysłów i przypuszczeń, których powtarzać nie będziemy. Co się tyczy wyborów powszechnych, te według wszelkiego prawdopodobieństwa nie wyprzedzą normalnej epoki.

Na jednym z ostatnich posiedzeń florenckiej Izby deputowanych, wnosił Bertani, o zastąpienie umowy tabaczej, dobrowolną pożyczką w ilości 180 milionów, zagwarantowaną dochodem z monopolu tabacznego. Minister skarbu bronił umowy tabaczej i przedstawił obraz położenia Towarzystwa zawierającego takową, a w końcu zapowiedział, że ministerjum postanowiło z przyjęcia umowy zrobić kwestję gabinetową.

Podczas, gdy według urzędowych madryckich telegramów, porządek i spokojność panują tak w stolicy Hiszpanji, jak po prowincji, „Times“ podaje depezę z Madrytu pod dniem 3 b. m., donoszącą o ponownym ukazaniu się band powstańczych w Arragonii. Dzienniki rządowe utrzymują, iż to są tylko kontrabandziści, a jednak wysłano przeciwko nim znakomite siły z saragosskiej załogi.

Król Szwedzki oznajmił urzędownie radzie ministrów o zamiarze wydania księżniczki Ludwika, swej córki, za księcia Chrystjana, następcę tronu duńskiego.

Z Belgradu piszą, że tamtejszy angielski konsul jeneralny udzielił rządowi serbskiemu depezę Lorda Stanley'a, w której tenże winszuje Serbom szczęścia, jakie jest widocznem w tryumfie porządku i prawa. Książę Karol rumuński przy złożeniu mu przez ajenta rządu serbskiego, urzędowego zawiadomienia o wstąpieniu na tron serbski Milana, oświadczył temuż życzenie, ażeby ciągle dotychczas trwające przyjazne stosunki pomiędzy serbami a rumunami i nadal takowymi pozostały.

Zachcenia powstańcze bułgarów, wychodzą dziś na jaw ze wszystkimi towarzyszącymi im okolicznościami, a najważniejszą z nich jest ta, że jak powiadają, Midhat pasza z zeznań samychże powstańców pobranych do niewoli w Bałkanach, osiągnął najzupełniejsze przekonanie, iż cała odpowiedzialność za te fakty spada bezpośrednio na doradców księcia Karola. Skutkiem tego Porta wygotowywa obecnie prawdziwy akt oskarżenia, przeciwko niektórym z ministrów rumuńskich, komunikując ciału dyplomatycznemu w Konstantynopolu wszystkie protokoły prowadzonego śledztwa, a Fuad pasza przysposabia notę do wielkich mościarstw, żądając od nich, aby wezwały rząd rumuński do zobowiązania się formalnie, iż na terytorjum swem nie zezwoli na przedsięwzięcia sprzeczne z prawem narodów i z obowiązkami względem zwierzchniczej władzy. Podobno Ambassador francuzki zajmuje się szczególnie tą sprawą.

Ze Skadaru (Skutari) donoszą, że fanatycy muzulmańscy wykopali tam, w d. 2 b. m., trupa księcia Mirditów, o którego skonie donosiliśmy, i porzucali krzyżę na cmentarzu. Słychać, że Mirditowie zagrażają krwawą zemstą.

Hrabia Alfred Potocki, minister rolnictwa w Galicji, przeznaczył 800 zlr. dla Galicji na podniesienie chowu jedwabnictwa, a 2,000 zlr. na podniesienie uprawy lnu. W okręgu izby handlowej produkuje się dotąd rocznie 256,000 centnarów lnu i konopi, w war-

tości pięć milionów zlr., a 6,000 krosien tkackich jest w ruchu.

Powstanie kandjockie trwa ciągle. Grecki parowiec „Henosis“ bezprzeszkodnie odbywa swe podróże z Syry do Kandji, i tam prawie w oczach floty tureckiej wyładowywa broń, amunicję i wysadza ochotników. Jest to rzeczą prawie niepodobną do uwierzenia, jakim sposobem rząd turecki z całą swoją siłą zbrojną lądową i morską, nie może stłumić od trzech lat trwającej insurrekcji, na wyspie, którą tak łatwo możnaby od wszelkich zewnętrznych stosunków, za pomocą blokady odosobnić. Dowodzi to zupełnej bezwładności ospałego tureckiego rządu.

(In. B., Kreutz-Ztg, Nordd. Allg. Ztg, J. d. Deb.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 9 Sierpnia, godz. 10 m. 30 w noey.

Paryż.—Jutro rada ministerjalna w Fontainebleau pod przewodnictwem Cesarza. — Cesarz w odpowiedzi na mowę mera w Troyes oświadczył, iż spodziewa się, że nic nie zakłóci spokojnego rozwoju handlu i przemysłu, a w zakończeniu dodał: Bóg opiekuje się Francją.

Nagrody Rs. I.

W dniu 7 Sierpnia w przejeździe między domem Hr. Uruskiego a ulicą Królewską, wypadła z dorożki laska trzciniowa z metalową gałką wyobrażającą kapucyna. Uprasza się znalazcę o odniesienie do Apteki T. Heinricha w domu Brunwejn'a. (1-1) —5323—(11,968)

WINOGRONA WĘGIERSKIE

Z PESZTU,

otrzymał Handel **Sowińskiego i Szulca** dawniej **E. Koelichen** i takowe odąd regularnie codziennie świeże otrzymywać będzie. (1-3) —5327—(11,972)

WINOGRONA WĘGIERSKIE

pierwsze nadeszły i odąd najregularniej nadchodzić będą do Składu Win i Delikatessów

A. Bocquet w Gmachu Teatralnym. (1-1) —5319—(11970)

Objawszy na siebie **CUKIERNIE** przy rogu Placu Grzybowskiego i ulicy Twardej, wprost kościoła Wszystkich Świętych, przysposiłem w takowej świeże **Wyroby Cukiernicze** różnego rodzaju. Obstalunki wszelkie przyjmuję, jako to: na Torty, Ciasta, Czekolady, Kremy, Cukry i t. p., które na czas umówiony z akuratnością wykonywam, starając się pod każdym względem zadosyć uczynić, z czem się polecam Szan. Publiczności. Oprócz powyższej wymienionych przedmiotów, dostać także można codziennie różnych **Pasztecików**, z mięsem, kapustą, etc., na które i obstalunki przyjmuję. — **Antoni Coray**. (1-3) —5325—(11971)

WINOGRONA WŁOSKIE,

codziennie świeże nadchodzą do Składu **Ant. Stepkowskiego**. (6-23) —5142—(11,446)



We Czwartek, t. j. dnia 6go b. m., przybłąkało się Dwoje **PSÓW**, Suka ogarzyca czarna z białą mordką i łapami 20łto podpalanemi, i Pies duży czarny, nakształt sybirskiego, z białą mordką i łakiemiz łapami, z Obrożą nejzylbrową na szyi. Właściciele za zwrotem kosztu ogłoszenia i żywienia tychże, mogą odebrać z ulicy Chmielnej Nr 1549L (nowy 72), u **Borkowskiego**. (1-1) —5321—(11969)

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

Wystawa obrazów s. p. Simmlera w pałacu hr. Potockich, otwarta codziennie od godziny 11ej rano do 7ej wieczorem. Wejście kop. 15.

MUZEUUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

Dolina Szwajcarska. Dziś i codziennie **KONCERT** Królewsko-Pruskiego Dyrektora muzyki z własną, z 60 osób składającą się orkiestrą, z Berlina. — Początek o godzinie 6 1/2, wejście 20 kop. (We Środę i Sobotę na **SYM-FONJE** wejście 30 kop.) — 3366—(8032)

Jutro pomiędzy innymi utworami wykonane zostaną:

Uwertura z op. „Portugalska Obeřza,” Cherubiniego.
Arja z opery „Romeo i Julia,” Belliniego, solo na trąbce.
Marsz żałobny, Chopina.
Uwertura z op. „Obłężenie Koryntu,” Rossiniego.
L'estasi, walc Arditi, instrumentacji Bilsego.
Staendchen Haertla.
„Przebudzenie się Iwa,” Katskiego.

We Środę:

Symfonia C mol L. Beethovena.
Introdukcyja do op. „Meistersinger von Nürnberg,” Wagnera.
Uwertura do tragedji Szyllera „Marja Stuart,” Vierlinga, (pierwszy raz). — 3326—(5326)

TRUPPA ŚPIEWAKÓW Niemieckich Pana Plambeck, **dziś i codziennie** przedstawienie w Alkazarze, w Ogrodzie. — Początek o godz 7 1/2. — 4802—

Program na dziś: **1) Eigensinn. 2) Singvögelchen. 3) Wenn die Preussen heimwärts ziehen.** — 5333—

PRZEDSTAWIENIE HUMORYSTYCZNE, z muzyką i śpiewami, **D Z I Ś** i codziennie, w Restauracji **A. Scholz**, przy ulicy Marszałkowskiej, Początek o godzinie 7 1/2. Nro 1379.

Dziś w **Poniedziałek** d. 10 Sierpnia **benefis** Pana **Oskara**, **Wielkie Przedstawienie**. Entrée kop. 15, miejsce numerowane kop. 20. — 5328—

Na dzisiejsze moje przedstawienie upraszam najuprzejmiej Szanowną Publiczność, jakoteż wszystkich Przyjaciół i Zwolenników. **C. Oskar.**

Dziś i codziennie wieczorem, w **Ogrodzie EL DORADO**, przy ulicy Długiej pod Nr 586B, **Przedstawienie Francuzkich Komiecznych Śpiewaków**. Początek Orkiestry o godzinie 7ej, a Przedstawienia o godzinie 8ej. W razie niepogody, Przedstawienie odbędzie się w sali. (16—25) — 4840—(8267)

TEATR RAPPO, dziś i codziennie, na rogu ulic hr. Berga i Włodzimierskiej Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem. (22) — 4626—

Na Placu Nalewki, wprost Cukierni, dziś codziennie, od godziny 10ej rano do 10ej wieczorem, **ARTYSTYCZNA PANORAMA L. Żużelkiego**. Wejście Kop. 15. Dzieci placą połowę. — 4787—(10876)

Nagrody Rs. 1 Kop. 50. Wczoraj po południu zgubiono na ulicy Elektoralnej, około Banku, **ZEGAREK** srebrny kryty, o 24ch kamieniach. Kto by go znalazł, raczy odnieść do Kramarza pod kościołem Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, za powyższą nagrodę. (1—1) — 5327—(12000)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem

W CAFÉ RESTAURANT

na Nowym Świecie, wprost ulicy Śto-Krzyżkiej
Dziś na kolacje Pieczeń barania.
Jutro na śniadanie Pieczeń cielęca.
W każdej porze wszelkie dziennym jadłospisem objęte Potrawy.
Obiady po Kop. 25 i 30, od godziny 1ej do 4ej; po Kop. 50, od godziny 2ej do 5ej.
Od godziny 8ej z rana **KAWA** ze śmietanką i **HERBATA**. — **MLEKO** prosto od krowy, rano i wieczorem. Przyjmują się Obstalunki na miasto.

—4738—(3374)



W **Niedzielę** dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b., w **Ogrodzie** pod Lipką, przy ulicy Przejazd pod Nr 651, **Pierwsze Przedstawienie Teatru Figur mechanicznych. Obrazów optycznych**, wystąpienie **Człowieka-Muchy**, zakończone **Japońską Illuminacją**.

Muzyka grać będzie od godziny 7ej.

Początek przedstawienia o godzinie 8ej.

Pierwsze miejsce. Kop. 20.

Drugie miejsce. Kop. 7 1/2.

(2—6) — 5260—(11833)

TEATR ROZMAITOSCI

D Z I Ś:

Doktor Robin. — Okrężne. — Zacznie się o godzinie 8.

TEATR WIELKI. Jutro: Violetta.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1868 r.

Monety i Papiery.		Żądano Płacono:	
		Ruble i kop:	ar.
Pół imperjały Rosyjskie rs. 6 k: 10			
Dukaty Holenderskie rs: 3 k: 45			
Oblig. skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	79	78	17
Listy Zast: 3 okresu, 1 s. za rs: 100.	84	67	84
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs: 100	78	—	77
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	69	—	68
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	134	—	—
z r: 1866	133	50	132
Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860	88	25	88
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	67	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz: Bydgoskiej,	60	67	60
Akcje Głw: Tow. Ros: Dróg żelazn:	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz: Teres:	90	—	89
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	88
Akcje Fabryczno-Łódzkie	—	—	50

Wartość kuponu bież: od List Zast: od rs: 100 rs: — k: 53 1/2
Od Likwidacyjnych kop: 77 1/2.

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. 121. — 120 3/4.

Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 7 k: 42 1/2 — rs. 7 k. 40.

Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 88 k: 80 rs. 88 k. 50.

Wiedeń Weksel 2 m. za 150 w. a. rs: 108 — rs. 107 1/2.

DODATEK

Cenzury Rządowej, — Redaktor, **Wacław Szymanowski**

Wiadomości Literackie.

Przegląd Katolicki, Ner 32, wyszedł z druku i zawiera: Słowo o Rozmyślaniach Chaignon'a i o Rozmyślaniu; Wielebny Stąga Boży Jan-Marja Vianney (c. d.); Wyjątek z dzieła „Pobożny seminarzysta;” Korrespondencja z Sandomierza; Kronika kościelna; Bibliografia.

Tygodnik Ilustrowany Numer 32gi, wyszedł z druku i zawiera: Bajki Krasickiego (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Rozmaitości; Przegląd polityki zagranicznej; Korrespondencja do Redakcji; Pamiątki po Janie Kochanowskim w Czarnolesie (z czterema drzeworytami); Konrad Książę Mazowiecki i Henryk Brodaty Książę Wrocławski (drzeworyt); Korrespondencja Tygodnika Ilustrowanego z Krakowa i ze Lwowa; Szkice z życia Warszawskiego (drzeworyt); Zadanie konikowe; Rebus; Wycieczka na Łomnicę tatrzańską 26 Lipca 1865 r. (dalszy ciąg); Silni i słabi; O podaniach i klechdach ludu z okolic Warszawy, przez Mściława Kamińskiego (dalszy ciąg).

Wędrowiec, Ner 292, wyszedł z druku i zawiera, Wspomnienia Nubji (z dwoma drzeworytami); Orzwałska zbrodnia, przez Em. Gaboriau (d. c.); Feniks, wiersz z Heinego, naśladawcy W. Belza; Sewilla, opis p. Davillier z rysunkami G. Dore (dalszy ciąg) z 2 drzeworytami; Pozytywizm w historii; Kasztan indyjski (drzeworyt); Kronika zagraniczna; Nowości literackie, naukowe, teatralne, sztuki piękne, podróże i zjawiska przyrody; nekrologja.

Izraelita, Nr 31, wyszedł z druku i zawiera: Wolter i żydzi, przez Dra Graetze; Baruch Spinoza, szkic biograficzny podług najnowszych źródeł, skreślony przez J. R. (d. c.); Korrespondencja z Zakrocymia; Elwira, opowiadanie współczesne, przez rabina M., przekład S. (d. c.); Rozmaitości; Stosunki małżeńskie z rozmaitych plemion; Doniesienie.

Przyjaciel Dzieci, Ner 32, wyszedł z druku i zawiera: Joasia (z rycina); Francja za czasów Richelieu (c. d.); Przepływ Równika (z rycina); Widok jeziora Zürichskiego w Szwajcarii (rycina); Ważniejsze wynalazki i odkrycia naukowe (dokonanie); Rozmaitości; Powiastki księżycy, przez Józefę Tokarską; Helenka (wiersz z drzeworytem); Jaś narzekający (wiersz). Cena w Warszawie miesięcznie kop. 35. Na wszystkich stacjach pocztowych w Cesarstwie i zagranicą, kwartalnie rs. 1 kop. 75. Adres do J. K. Gregorowicza, ulica Żabia, w Warszawie, Nr 956.

Nakładem Księgarni i Składu Papieru **L. Szyllera**, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 23, wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach i Składach Papieru, „**Dziennik Zadań dla Uczniów**,” oddzielnie w polskim i oddzielnie w ruskim języku. Dziennik ten zawiera stosowne rubryki na rozkład nauk i do zapisywania lekcji na każdy dzień, a obliczony jest na pół roku. Cena oprawnego egzemplarza Kop. 10. (1—1) — 525 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa,

w W A R S Z A W I E,

otrzymała na skład główny następujące **Aleksandry Marczewskiej** dziełka:

„**Terenia skowronek i sterotki**.” Dwie powiastki. Warszawa 1865. Kop. 40.

Wyjątek z powieści p. t. „**Żyd chrześcijanin**.” Warszawa 1868. Kop. 30.

Książki powyższe znajdują się do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. (3—3) — 5124 —

NOWA TARYFA CELNA

sprzedaje się w Księgarni **Kaufmana**, na Królewskim-Przedmieściu, Nr 71, gdzie ograniczoną liczbę egzemplarzy w komis odebrano (1—3) — 5305 — (11,23)

O G Ł O S Z E N I E

o porządku przygotowania Prowiantu dla Warszawskiego Wojennego Okręgu, na perjod od 1go Października 1868 r., do 1go Stycznia 1869 r.

Na zasadzie decyzji Warszawskiej Wojenno-Okręgowej Rady, postanowiono odbyć w tejsze Radzie 21 Sierpnia 1868 roku, Licytację na dostawę Prowiantu do magazynów i punktów Gubernji: Warszawskiej, Kaliskiej, Petrokowskiej, Lubelskiej, Siedleckiej, Radomskiej, Kieleckiej, Pockiej, Suwałskiej i Łomżyńskiej, na użycie od 1go Października roku bieżącego do 1go Stycznia 1869 roku.

Intendent Okręgowy podając o tem do powszechnej wiadomości, dodaje:

1) Dostawa prowiantu do magazynów uskutecznił być powinna w trzech terminach następujących: na 21 Września, na 21 Października i na 21 Listopada roku bieżącego, w równych proporcjach miesięcznych, a zaś na punkty prowiant dostarczać się powinien w miarę potrzeb, prosto do wojska.

2) Licytacja odbędzie się jednorazowo bez przetargu i będzie stanowczą, ceny zatwierdzone Rada Wojenna przysze przed dniem licytacji.

3) Życzącym mieć udział w licytacji na Gubernje, dozwolonym jest podjąć się dostawy dla miejscowego wyżywienia wojsk w takiej ilości, w jakiej kto zażąda, lecz przytem zachowanym będzie warunek, że tam gdzie potrzeby magazynu lub punktu oddzielnego nie przenoszą 5,000 czterdziert rozmaitego rodzaju zboża, rozdrobienie dostaw do tego samego magazynu i punktu dozwalanem nie będzie; gdy zaś potrzeby przewyższają będą tę proporcję, wtedy na każde 5,000 czterdziert będzie się dopuszczał tylko jeden dostawca.

4) Do licytacji będą dopuszczane osoby mające na prawo, po złożeniu przez nich świadectw kwalifikacyjnych i kaucji na sumę oznaczoną w warunkach.

5) Do licytacji mogą być dopuszczeni i bez kaucji: szlachta za osobnymi świadectwami, kupcy za poręczycielstwem na zasadzie 2 i 4 punktów 668 parag. 1 księgi IV części Zbioru Ustaw Wojennych.

6) Osoby życzące licytować, oprócz głośnego udziału, mogą przysłać i podawać deklaracje opieczętowane, w których powinna być oznaczona ilość produktów dostawą objętych, ceny stanoweze na każdy produkt wraz z workiem, stan, imię i nazwisko i miejsce pobytu podającego deklarację; razem powinno być załączone prawem przepisane wadium na oznaczoną część summy dostawowej i świadectwo na prawo handlowania.

Deklaracje opieczętowane powinny być pisane według formy załączonej do parag. 1909 tomu 10 Zbiór Praw Cywilnych (wydanie 1857 roku), i po jedenastej godzinie rano w dniu na licytację naznaczonym przyjmowane nie będą.

Osobom uczestniczącym w licytacji głośnej osobiście, lub przez pełnomocników, zabrania się podawać jednocześnie na to samo przedsięwzięcie deklaracje opieczętowane. Równie też nie będą przyjmowane depesze przysyłane przez telegraf na miejsce licytacji, ani też zawiadomienia przez telegraf od biur i osób rządowych o nieobejściu kaucji dostawców, życzących wejść w nowe ze skarbem zobowiązania się. Kaucje powinny być złożone koniecznie w miejscu samej licytacji, nie zaś w jakim innym zarządzie. Licytacja rozpocznie się nie później jak o 11ej godzinie rano.

7) Licytujący tak głośno, jak i przez deklaracje opieczętowane, powinni objawiać ceny nie inaczej jak za produkt wraz z workiem.

8. Ceny oznaczone na worki, będą na licytację wysłane. Życzący mogą brać z magazynów gdzie się takowe znajdują, worki skarbowe do nasypywania prowiantu, za co z pełnej ceny kontraktowej zatrzyma się u dostawcy summa, jaka wypadnie po straceniu 10% z oznaczonej w kontrakcie opłaty za worki. Ten sam sposób wypłaty zachowanym będzie i w takim razie, kiedy dostawca, dostarczając prowiant w swoim worku, nie zażąda zań zapłaty, lecz otrzyma go napowrót dla nowego nasypiania.

9. Ceny worków udzielają się licytantom przy zobowiązaniu się na piśmie i z zastrzeżeniem, że ceny te wciągną się do kontraktu, dla odtracenia ich od ceny za prowiant z wor-

kami, jeżeli dostawa wykonana będzie bez worków, lub też w workach skarbowych, zgodnie z punktem 8m ogłoszenia niniejszego.

10) Te same ceny za worki do kontraktu będą wciągnięte, jeżeli dostawa zatwierdzoną i przyznaną zostanie osobie, która podała deklarację opieczetowaną, chociażby w tej deklaracji inne ceny na worki były oznaczone.

11) Licytacja na dostawę prowiantu w Warszawskiej Radzie Okręgowej odbędzie się początkowo na każdy magazyn i punkt na każdy powiat oddzielnie, potem na gubernje na całą ilość prowiantu, żadanego dla każdej gubernji, a następnie, gdyby się znaleźli życzący podjąć się dostawy ogólnie na cały okrąg, natenczas licytacja się odbędzie na hurtową dostawę, lecz z tym warunkiem, że dostawca hurtowy powinien zadeklarować ceny na każdą gubernję oddzielnie i dostawa przyznana mu będzie tylko w takim razie, kiedy ceny jego na wszystkie gubernje będą niższymi niż wszystkich innych dostawców, wzięte zaś razem nie przewyższają cen Rady Wojennej. Oprócz tego nie pozwala mu się w żadnym razie zrzec się przyjęcia dostawy w tych gubernjach, w których ceny jego przystępniejsze będą niż ceny innych dostawców. Lecz gdyby ceny dostawcy ogólnego w jakiegokolwiek gubernji okazały się wyższymi nad zatwierdzone przez Radę Wojenną, ceny zaś innych dostawców nie były dogodniejszymi, a ceny ogólnego dostawcy razem wzięte we wszystkich gubernjach nie przewyższały cen Rady Wojennej razem wziętych we wszystkich gubernjach w takim razie stosując się do 732 par. 4 części I Księgi Zbioru Ustaw Wojennych, dostawa się przyznaje ogólnemu dostawcy według cen przezeń zadeklarowanych. Jeżeli zaś który z dostawców zechce podjąć się dostawy na niektóre tylko gubernje, to powinien zadeklarować ceny na każdą gubernję oddzielnie, przyczem niedozwala się zawarowanie, iż podejmuje się dostawy nierozłącznie we wszystkich gubernjach, i przy zatwierdzaniu mu dostawy kierować się wyżej wyłożonym prawidłem, tyczącem się ogólnego dostawcy.

Co się zaś tyczy wydzielenia części drobnym przemysłowcom, to w tym względzie zachowywać się będą następujące prawidła: jeżeli cała gubernja wzięta będzie cząstkowo na magazyny i punkty powiatami, przez osoby oddzielne i wartość produktów według cen zadeklarowanych razem wziętych z całej dostawy, niższą będzie lub równą wartości tychże produktów według cen kwitowych, natenczas się zatwierdzi dostawa cząstkowa do magazynów i punktów na powiaty. Równie też dostawa oddawca się będzie drobnym przemysłowcom i w takim razie, jeżeli cząstkowo na magazyny i punkty powiatami rozebrane będą nie mniej jak $\frac{3}{4}$ całej ilości produktów, (mąki i kaszy łącznie), deklarowanych na licytację dla każdej gubernji. Gdy zaś przy licytacji cząstkowej drobnym przemysłowcom rozebrana będzie mniej niż $\frac{3}{4}$ ilości oznaczonej, wtedy dostawa przyznana zostanie dostawcy hurtowemu na całą gubernję, jeżeli taka dostawa odpowiada ustanowionym warunkom, bez względu na większą dogodność cen cząstkowych.

12) Ceny ustanowione przez Radę Wojenną oznaczają się dla każdego magazynu i na punkty dla każdego powiatu oddzielnie i służyć powinny za zasadę przy zatwierdzeniu licytacji i dostawa z wyższymi nad nie cenami zatwierdzoną być nie może. Pakiet te ceny zawierający, powinien być rozpieczętowanym przy ogólnym licytacyjnym zebraniu, i nie pierwiej jak po dopełnieniu zakończeniu licytacji, podczas której każdy nowo żądający podjąć się dostawy, powinien być do licytacji dopuszczonym, po złożeniu przezeń dokumentów na prawo handlu i kaucji.

13) Po skończeniu licytacji, gdy już pakiet z cenami rozpieczętowanym zostanie, wtedy już od nikogo żadnych ustępstw ani propozycji się nie przyjmie i licytacja uważać się będzie za skończoną; licytującym zaś nie później jak na drugi dzień po licytacji oznajmi się tylko czy dostawa im się przyznaje i i zatwierdza, czy też nie w obu rzeczach osoby i miejsca licytacji prowadzące, zachowają w tajemnicy ceny i po rozpieczętowaniu pakietu.

14) Jeżeli wytargowane podczas licytacji ceny na zboże, wraz z workami okażą się niższymi od zatwierdzonych przez Radę Wojenną, lub też równe im, natenczas dostawa przyznaje się dostawcom i zatwierdza się ostatecznie, ci zaś obowiązani są zawrzeć kontrakt nie później jak w 14 dni stosownie do 736 par. 2 artykułu 4 części I Księgi Zbioru Ustaw Wojennych, odpowiadając za niespełnienie jego złożonymi kaucjami; kiedy zaś ostatecznie wytargowane ceny okażą się wyższymi nad zatwierdzone przez Radę Wojenną, wtedy się o-

znajmia licytującym, że licytacja spełzła na niczem i złożone kaucje się zwracają.

15) Chociaż ceny Rady Wojennej będą naznaczone dla każdego magazynu i dla punktów w każdym powiecie oddzielnie, lecz zatwierdzenie licytacji pozwala się i w razach następujących:

a) Kiedy wytargowane ceny do niektórych magazynów lub punktów według powiatów będą wyższymi od oznaczonych przez Radę Wojenną, lecz summa dostawy na całą gubernję razem wzięta, będzie niższą lub równą summie według cen Rady Wojennej.

b) Gdyby rezultat licytacji w ogóle na całą gubernję nie był zadowolniającym i licytacja nie mogła być zatwierdzoną ogólnie, to dostawa na każdy produkt osobno będzie zatwierdzoną, jeżeli cenność jego dla wszystkich magazynów i punktów gubernji niższą będzie lub równą od cenności tych produktów razem wziętych według cen Rady Wojennej.

c) Gdyby i cenność oddzielna każdego produktu okazała się wyższą od cenności wskazanej przez Radę Wojenną, to dostawa się zatwierdza do tych magazynów i punktów do których ceny wytargowane będą niższe od cen Rady Wojennej lub równe im, bez względu na to, czy to jest dostawa mąki, kaszy, lub też jednego jakiego produktu, lecz ceny razem wzięte na rozmaite produkty, do niektórych tylko magazynów i punktów nie będą przyjęte.

d) W razie deklarowania przez tę samą osobę rozmaitych cen na dostawę prowiantu do tego samego magazynu albo powiatu z rozdzieleniem przyjmowanej operacji na części, porównanie cen uskutecznić się będzie w każdym wczątku oddzielnie i zatwierdzoną zostanie dostawa tylko tej części, w której ceny deklarowane okażą się dogodniejszymi, w żadnym razie nie przyjmując zrzeczenia się osoby, która te ceny deklarowała, w przyjęciu tej części operacji.

16) Przy nieakuratności dostawców w dostawie prowiantu na termin w warunkach określony, sztrof 20% dostawowej summy w tych warunkach oznaczony stosownie do ilości niedostarczonego prowiantu, będzie się zatrzymywał z wypłaty dostawcom należnej za dostarczone produkty, według ścisłej zasady ustanowionej przez Radę Wojenną 29 Marca 1867 roku, ogłoszonej w rozkazie Ministra Wojny 28 Maja tegoż roku za Nr 196, z tem zastrzeżeniem, że takie potrącenie uskutecznić się nie będzie w takim razie kiedy w liczbie złożonych przez dostawcę kaucji będzie się znajdowała dostateczna ilość własnej jego gotówki, lub znaków pieniężnych, dających się bez trudności, strat i zwłoki, zamienić na gotówkę. Przyczem niedozwala się zamiany tych kaucji inaczej jak na podobne dokumenty pieniężne, własnością samego dostawcy będące, i ten warunek tyczący się potrącenia sztrofów, do kontraktu zaciągnięty zostanie.

Wiadomość o ilości wyliczonego do przygotowania prowiantu, równie też o warunkach, według których dostawa prowiantu uskutecznić się powinna, życzący oglądać mogą w Zarządzie Okręgowej Intendencji, codziennie od godziny 9ej rano do 3ej po południu.

Warszawa 14 Czerwca 1868 roku.

Intendent Okręgowy, Generał-Major Chomętowski.
Naczelnik Oddziału, Pułkownik Weintraube.

(1—3) —5293—(D. W.)

— Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Podaje do wiadomości publicznej, że z powodu odpustu w mieście Częstochowie, w dniu 3 (15) Sierpnia r. b. przypadającego, wyprawiony będzie z Warszawy do Częstochowy, i z powrotem, nadwyzwyczajny pociąg, za opłatą zniżoną.

Pociąg ten wyjdzie z Warszawy w dniu 2 (14) Sierpnia, to jest w Piątek o godzinie 8 minut 10 z rana, a z powrotem odejdzie ze stacji Częstochowa dnia 4 (16) w Niedzielę o godzinie 1ej z południa.

Opłata zniżona za bilet tam i na powrót, od jednej osoby wynosi:

w klasie IIej	rs. 4 kop. 50
" III	3 " "
" IV	2 " "

Bilety wykupione, ważne są tylko na tenże pociąg nadwyzwyczajny.

Osoby ze stacji pośrednich do tegoż pociągu zabierane nie będą.

Sprzedż biletów, za poprzedniem okazaniem książeczki legitymacyjnej, lub innego legitymacyjnego dowodu, rozpocznie się w przeddzień wyjścia pociągu, to jest we Czwartek, dnia 1 (13) Sierpnia od godziny 3 1/2 z południa do 6 wieczorem, a nazajutrz od godziny 6 z rana.

W interesie publiczności, Dyrekcja uprasza o wczesne zgłaszanie się po kupno biletów. Pakunki w dniu odejścia pociągu przyjmowane będą ekspedycji za opłatą, podług taryfy uścić się mającą.

—5169—
(2—3)

KOMITET BUDOWY RATUSZA W WARSZAWIE.

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe w Biurze Komitetu Budowy Ratusza, odbywać się będzie licytacja przez opieczetowane deklaracje in minus, na dostawę 300 korcy gipsu palonego mielonego w dobrym gatunku.

Cena jednego korca ustanowiona jest na rs. 1 kop. 80. vadium zaś wymagane jest w kwocie rs. 30.

Mający pręto chęć ubiegania się o powyższą dostawę, zechcą w czasie i miejscu złożyć deklaracją, podług wzoru poniżej zamieszczonego

Inne warunki są do przejrzania w Biurze Komitetu Budowy Ratusza, każdodziennie od godziny 9 z rana do 3 z południa.

PREZES,

Jeneralnego Sztabu Jenerał Major (podp.) Witkowski,
Naczelnik Kancellarii (podp.) Zaborowski.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia Komitetu Budowy Ratusza z dnia 23 Lipca 4 Sierpnia) 1868 roku, za Nr 2023, składam niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawić do budowy Ratusza gipsu palonego mielonego, w dobrym gatunku korcy 300, a to po cenie (tu wymienić literami ilość żadaną), za jeden korzec, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kaucję w kwocie rs. 30 składam.

Pisałem w Warszawie dnia . . . mca . . .

Za zgodność

Naczelnik Kancellarii, w zast. Gumiński.

(1—1)

—5300—(D. W.)

Główna Próbiernia Warszawska.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12 (24) Sierpnia 1868 r. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w biurze Głównej Próbierni Warszawskiej przy ulicy Bielańskiej, Nr 607, licytacja in minus, przez złożenie opieczetowanych deklaracji na dostawę dla Głównej Próbierni przez lat 3:

800 korcy węgla sosnowych, i

400 korcy koksu, według warunków, które codziennie z wyłączeniem dni świątecznych w biurze tejsze Próbierni odczytane być mogą.—Za praetium fisci do licytacji oznacza się summa 460 rs., a vadium rs. 46 wynosi.

(3—3)

—4981—(D. W.)

Niniejszym artykułem zawiadamiam kogo to dotyczyć może, aby z Mariją Michaliną Tyniecką, żoną moją, żyjącą zemną w procesie separacyjnym, dotąd nie ukończonym, nikt w żadne interesu dotyczące mej osoby nie wchodził, a szczególnie, co do intercyzy przedślubnej, zawartej w dniu 16 (28) Września 1857 r., przed Antonim Korzeniowskim, Rejentem Kancellarii Ziemiańskiej w Warszawie.—**Kajetan Tyniecki.** Chirurg 2go rzędu w Domach Przytułku i Pracy w Warszawie.

(3—3)

—4885—(11166)

Jest potrzebną **BONA Nienka**, pozyskująca okazji dostania się do Petersburga.—Bliższa wiadomość przy ulicy Wspólnej, Nr 1637, dom Pana Gutowskiego

mieszkania Nr 16. (1—3)

—5284—(11,944)

Mieszanki na siewy jesienne

z produkcji H. Sławińskiego i Syna,
w Kłeczy Górnej w Galleji,

są u nas do nabycia po następujących cenach:

Za korzec z workiem:

Nr 1. Nr 2. Nr 3. Nr 4. Nr 5.
Rs. 3 K. 60. Rs. 4 K. 60. Rs. 7 K. 60. Rs. 10 K. 60. Rs. 16 K. 60.
Ceny te obowiązują tylko do 1go Października r. b.

Komierowski et Comp.,

Nowy-Świat, Pałac Zarządu Wojskowego, wprost Kopernika.
(2—2) —5149—(11689)



**Sprzedż wyrobów
TOWARZYSTWA
Przemysłowo - Han-
dlowego**



W UŁADÓWCE.

Ulica Rymarska, naprzeciw Banku, dom JW.
Hr. Przędzieckiego, Nr 471a.

WÓDKI słodzone, niesłodzone i czysta żytniówka doskonale rektyfikowana i t. p.

LIKIERY na sposób zagraniczny, Francuzkie, Holenderskie i Włoskie;

RHUM JAMAIQUE i ARAC de GOA
ALKOHOL zdatny dla PP. Fabrykantów perfum, Aptekarzy i Fotografów, oraz wyborny do nalewek w obecnej porze w domu na własny użytek wyrabianych.

KROCHMAL pszenny wyborowy;
MAKARONY WŁOSKIE i pod rosół w różnych gatunkach;

OCET ESTRAGONÓWY i t. p. wyroby
PP. handlującym oraz Właścicielom Cukierni, Restauracji, Składów Win i t. p. odstępuje się rabat.

(6—13)

—4089—(9549)

Spadły z etatu Urzędnik, posiadający Rub. sr. 2,500, życzy sobie wejść w jakiś pewny interes. Dokładne wiadomości o rodzaju interesu, można składać u Rządcy domu pod Nr 1271 przy ulicy Nowy-Świat, naprzeciw gmachu b. Izby Obrachunkowej. (3—3) —5136—(10646)

Ktoby miał niewielki **DOM** przynoszący czystego dochodu około **Rubli tysiąc rocznie**, a życzyłby sobie zamienić takowy na większy Dom, który jest bardzo porządny i czyni dochodu rocznie blisko **Rubli trzy tysiące**, niech zostawi swój Adres w domu Resursy Obywatelskiej, obok Dobroczynności, na Krakowskim-Przedmieściu, w Sklepie Wyprzedaży Pieczywa Bułek, a interessant zgłosi się według tegoż adresu. (3—3) —5044—(11421)

DOMEK drewniany o czterech stancjach, oraz **Stajnia** na dwanaście krow, za Walskimi Rogatkami w Gminie Czyste, na gruncie czynszowym blisko jedno-morgowym położone, są do sprzedania wraz ze zbiorem kartofli, za Rs. 900. Wiadomość przy ulicy Miodowej w domu Nr 490/1, w pierwszej bramie od ulicy Długiej, u Stróża Ludwika.—Tamże jest wiadomość o **Praktykancie** życzącym sobie zająć się gospodarstwem. (1—3) —5317—(11958)



Meble do sprzedania.

Z przyczyni wyjazdu są do sprzedania przy ulicy Chmielnej pod Nr 1524, w bramie na lewo, Nr 2 mieszkania, następujące **MEBLE** mało używane: Garnitur mały mahoniowy, Kanapa, 6 Krzesel, 2 Fotele i Stół, Taboret, oraz Stolik mahoniowy do kart, Stolik z kłapami mahoniowy, Sofa paryzka, Ekram palisandrowy, Stolik do kart palisandrowy, Figurka i parę innych przedmiotów.

(1—3)

—5316—(11976)



NIERUCHOMOŚĆ Nr 80a, w Osadzie Tangwak, Nową Pragę zwaną, pod Warszawą położoną, składająca się z Domu piętrowego i innych Zabudowań, w dniu 1 (13) Sierpnia r. b., o godzinie 10ej z rana, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie. Licytacja zacznie się od szacunku zniżonego, a mianowicie od summy Rs. 5,287 kop. 31. Wadjum do licytacji wynosi Rs. 1,000. (2-2) —5255—(D. W.) Maciej Szympnicki, Patron.

Jeśli by kto z PP. Właścicieli Domów w Warszawie, zechciał człowiekowi młodemu, kawalerowi, powierzyć

Zarząd Domu

swego, za mieszkanie złożone z jednego Pokoju i Przedpokoju, z małym bardzo wynagrodzeniem, raczy nadesłać adres, lub zgłosić się osobiście, na róg ulicy Leszna i Wroniej Nr 83 (nowy), w podwórzcu, na 1m piętrze, Nr 8 mieszkania.

(3-3) —5199—(11733)



Korzystna wiadomość dla PP. Stelmachów i Kołodziej.

Na Pradze przy ulicy Wołowej pod Nr 248, wprost Foksala Terespolskiego, jest do sprzedania **Kilkadziesiąt Kóp DZWON jesionowych**, suchych, po cenie przystępnej.

Tamże potrzebna jest **SUMMA Rs. 450**, na spłacenie wierzytelności na 1m Numerze hypoteki Domu murowanego. Wiadomość u Właściciela domu na miejscu, bez pośrednictwa faktorów.

(3-3) —5243—(11827)



NIERUCHOMOŚĆ wielka 20,000 łokci kw. Placu w sobie obejmująca, zdalna na założenie Fabryki, w środku miasta przy ulicy pierwszego rzędu, do zamiany na Dobra, bez pośrednictwa faktorów. Tamże **Urządzenie Sklepowe** nowe z Kasą i Szafami do sprzedania, i **Mieszkanie** z 4ch Pokoi składające się, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1-3) —5289—(11967)

Potrzebni są Uczniowie

dobrej kondyty, do Fabryki Świec Woskowych i Wyrobów Piernikarskich. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1316, w Sklepie. (1-1) —5292—(11962)

CUKIERNIA,

egzystująca od lat 20-stu w środkowym punkcie miasta, jest do sprzedania.— Blizsza wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1-3) —5280—(11,955)

NADZWYCZAJ WAŻNA WIADOMOŚĆ dla PP. Kupców Win, Dystylatorów it.p. od roku 1816 istniejąca Fabryka Guzików, wyrobów Pieczętarskich i Metalowych,

Z. MÜNCHHEIMER,

ulica Długa, Hotel Polski w Warszawie.

Od wielu lat wyrabiając kapsle cynowe do butelek, w skutek coraz liczniejszych zapotrzebowań, postanowiłem znakomicie obniżyć dotychczasową cenę tychże. Posiadając wielki zbiór stempli różnego rodzaju na wina, araki, ocet, oliwę, portier, musztardę, tran, wody mineralne, jestem w możności każdemu żądaniu zadosyć uczynić, z czego nie wątpię zechcą i nadal korzystać PP. Handlujący. Kapsle te coraz więcej wchodzi w użycie, wiadomą bowiem jest rzeczą, iż kapsel jako wyrobiony z metalu, nie przepuszcza powietrza, a tem samcem dobrze konserwuje płyn w butelce zawarty. Polecam również **Plomby** do towaru małe po ra. 1 k. 20, a wielkie po rs. 3 za tysiąc. **Noże** do otwierania sardynek, **Patrony** i **Praski** firmowe, oraz **Pieczętki** do laku i tuszu.

(3-3) —5181—(11,687)

PAPIER

FAYARD I BLAYN

CHARTA CHEMICA DU CODEX.

Leczy reumatyzmy, katary zadawnione, zapalenie piersi, reumatyzmy w błonach, rany, oparzenie, spalenizny, odmrożenia, nagniotki wszelkiego rodzaju etc. Trąbki tego papieru całe, kosztują 2 franki, połówki franka i opatrzone są podpisem **FAYARD et BLAYN**. Papier ten zalecany jest od lat 30-stu, przez najznakomitszych lekarzy. Sprzedaż hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St. Merry, 40; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP. Fer. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. (6-12) —4295—(5644)

Przy ulicy Nowy-Swiat w domu Jenerałowej Burman pod Nr 1285 (nowy 12), otworzona została

MLECZARNIA;

za cenę umiarkowaną można mieć: trzy razy dziennie Mleko wprost od krowy, Śmietankę, również Mleko zsiadłe. (1-3) —5307—(11959)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

MAGAZYN MÓD,

w korzystnym miejscu, na jednej z celniejszych ulic.— Wiadomość w Składzie Materiałów Piśmiennych W. Regulskiego na Krakowskim-Przedmieściu, w domu Pana Bajera. (1-3) —5313—(11,950)



Ludzie chcący mi szkodzić, rozgłaszają, że mój Zakład **sztucznej cerowni, pralni chemicznej i wywabialni** płam,

egzystuje przy ulicy Królewskiej; prostując zatem tę fałszywą i złośliwą, przez złych ludzi rozsiewaną pogłoskę, donoszę, iż zakład mój od lat przeszło 20 to jest od samego założenia, egzystuje przy ulicy Niecałej Nr 614g, (nowy 10), nawet pod jednym niezmiennym szyldem, zaś od lat 12, jako spadek po moim ojcu Józefie Wilskim Stopferze, przeszedł na moją własność i nigdy na ulicy Królewskiej nie istniał. Żeby zatem nie obalamować ufającej mi publiczności, donoszę, że m. mieszkania nie zmieniała i zmieniać nie myślę. Dodawać nie potrzebuje, w jaki sposób wykonywa się u mnie powierzona robota, ani też, że nie wracają płamy w moim zakładzie wywabiane, że materia odzyskuje pierwotną barwę, a nawet połysk, a zcerowania tak się robią, że dostrzedz ich najprawiejsze nie zdoła oko.— **Marja Tylik**, z domu **Wiliska**. (1-3) —5303—(11,964)

Jest do wydzierżawienia na lat kilka, pod korzystnymi warunkami,

OGRÓD owocowy i warzywny,

pod miastem gubernjalnem Petrokowem, przy drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Blizsza wiadomość u Właściciela Dóbr Moszczanica, przez stacją Baby. (1-3) —5298—(11,951)

Potrzebny jest

RZĄDCA z kaucją i WOLANT,

na jednego lub parę koni. Tamże są do wynajęcia **LOKALE** większe i mniejsze, z meblami lub bez takowych, oraz są do sprzedania **Chomonta** angielskie do pojedynki i pary.— Wiadomość w Hotelu Polskim u Właściciela. (1-3) —5295—(11,919)

FABRYKA TABACZNA

POD FIRNĄ:

PFEIFFER & LANDAU,

przy rogu ulic Piękną i Elektoralną, Nr 1757 istniejąca.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, oraz Panów Dystrybutorów, że oprócz istniejących dotąd dwóch Składow w Warszawie, przy ulicy Granicznej pod Nr 1078a i przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 2156b, otworzyła Składy swe na prowincji, a mianowicie w miastach: Lublinie, Łodzi, Petrókowie, Łowiczu, Radomiu i Bendzinie, a to dla dogodności mieszkańców tamtejszych okolic.

Przy tej sposobności poczytujemy sobie za obowiązek, zwrócić uwagę Szanownej Publiczności, oraz PP. Dystrybutorów, na nasze Cygara, które są powszechnie lubione i poszukiwane, a mianowicie:

- La Iris dwu-kopiejkowe;
- Tellus et Minerva trzy-kopiejkowe;
- Esmeralda cztery-kopiejkowe;
- i La Flur de La Feuma pięć-kopiejkowe,

które są już dokładnie odleżałe i zalecają się lekkim paleniem i dobrym smakiem, oraz

PAPIEROSY:

- Non plus ultra 100 sztuk rs. 2;
- La Bouquet 100 sztuk rs. 1 kop. 50;
- Petit Canon 100 sztuk rs. 1 kop. 20;
- i National 100 sztuk kop. 80.

PP. Dystrybutorom i handlującym, odstępnie się zadawalniający rabat.

PFEIFFER et LANDAU.

(3-3) —5127—(11,602)

Jest do wypożyczenia

Summa od 4 do 6 tysięcy Rs.,

na pierwszy Numer hypoteki Domu w Warszawie, lub do wspólni jakiego korzystnego Przedsiębiorstwa. Wiadomość powziąć można w Hotelu Litewskim pod Nr 12.

(2-3) —5230—(11826)

W Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim, są do wypuszczenia w administrację poręczająca

TRZY FOLWARKI,

mianowicie: PAWŁOWO i SIEDLISZE, oba odległe od stacji pocztowej Siedliszcze 1 i pół wiorsty i Deputyce, w odległości od miasta Chołma 8 wiorst. O warunkach powziąć można bliższą wiadomość w Warszawie u właściciela tychże folwarków Jenerała Sobolewskiego, przy ulicy Brackiej, w domu pod Nr 1592 i w Lublinie u Podpułkownika Lubimowa.

(2-8) —5239—(11,818)

Młockarnia parokonna,

wymłacająca s do 9 kóp zboża dziennie, w najlepszym porządku i konstrukcji, jest natychmiast do sprzedania. Dowiedzieć się można o takowej u mechanika G. Stainert w Rawie.

(2-3) —5235—(11,822)

Niżej podpisany Właściciel Fabryki Kapeluszków, na Krakowskim-Przedmieściu pod Nr 366, w domu Pawłowskiego, obok Dzwonnicy, poleca swój

Skład Kapeluszy i Czapek,

w najświeższych fasonach, i przyjmuje jak jedne tak drugie do odnowienia i przerobienia ze starego fasonu na nowy.

(2-3) —5228—(11828) **W. J. Glantzrok.**

Z powodu wyjazdu pozostawiony jest do sprzedania w Fabryce Fortepianów J. Hlnza, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1292 (nowy), **FORTEPIAN** Mahoniowy, prawie o 7miu oktawach, z fabryki renomowanej Zakrzeskiego, nowego fasonu, krótki, z całym metalowym blatem i 4ma szprejami, i Sztabą opatrzoną, mocno zbudowany, w jak najlepszym stanie, za bardzo przystępną cenę.



Fortepjan

Fabryki Wiedeńskiej Bösendorfera, Orzechowy, oraz **PIANINO** Palisandrowe Krala i Sejdlera, mało używane, o 7miu oktawach, jest do wynajęcia lub sprzedania, pod Nr 778, ulica Elektoralna, mieszkania Nr 6.

(1-1) —5270—(11703)



Fortepjan

w zupełnie dobrym stanie, jest do odstąpienia z powodu braku miejsca za bardzo przystępną cenę. Wiadomość pod Nr 964 róg ulic Granicznej i Targowej, na 1m piętrze, codziennie, z wyjątkiem Soboty, od godziny 11ej do 2ej z południa.

(2-3) —5234—(11819)



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania **FORTEPIAN** Palisandrowy, bardzo mało używany, prawie jak nowy, zagraniczny, z najpierwszej zagranicznej fabryki, o 7miu oktawach, z całym metalowym blatem i 4ma szprejami, najnowszej konstrukcji i fasonu, bardzo ozdobny, z tużem pelnym silnym i śpiewnym, z mechaniką jak najdoskonalszą, z zارعzeniem dobroci i trwałości na lat kilka, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 407, na dole. Stróż miejscowy wskaże.

(3-3) —5162—(10,861)

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę

Garnitur Mebli, Masiv Mahoniowy,



świeżego fasonu, mało używany, rypsem kryty, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6 Krzesel, Stolu przed Kanapę, tudzież Szafą rozbięraną;



Szafka do bielizny, Tualetka duża damska, 2 Łóżka, Kozetka, 6 Napoleonek skórą Amerykańską krytych, dwa Lustra, Stolik do kart, Biurko, wszystko mahoniowe; także dwa Dywany i Firanki do 2ch okien.— Ulica Ślizka, drugi dom od rogu Twardej, po prawej stronie, a trzecia brama w parkanie, Nr 1467, gdzie Stróż miejscowy wskaże.

(3-6) —4959—(11319)

SZAFKA jesionowa do sukien,

duża, rozbięrana, i Komoda urzędowej roboty, prawie nowa, jest do sprzedania za połowę ceny kosztu. Ulica Białńska, Nr 604 (nowy 4). Wiadomość w Magazynie Obóvia.

(1-1) —5279—(11,952)

Są do sprzedania

Magle nowe Wiedeńskie,

z miejscem lub bez. Tamże jest SKLEP do odstąpienia zaraz lub od 1go Października. Wiadomość pod Nr 1588,9, przy rogu ulic Brackiej i Żurawiej u Stolarza.

(3-3) —5163—(11,692)



Kapelusze męzkie cylindry czarne jedwabne, filcowe czarne, brązowe, szare i składane tybetowe w najnowszych fasonach.

Parasole, Laski, Krawaty i Szaliki, oraz **Perfumy** angielskie i francuzkie, **Pomady, Mydła i Harmonje** ręczne w różnych wielkościach i t. p. artykuły; otrzymał Handel **Leonarda Kowalewskiego**, wprost b. odwachu na Krakowskim-Przedmieściu, Nr 445, z którymi poleca się po bardzo niskich cenach.

(5-6) —5003—(11,361)

Ostrzega się niniejszem, że **polowanie** w dobrach Opacz, pod Warszawą położonych, najsurowiej wzbronionem zostało.

(1-1) —5238—11,960

Francuzka,

gruntownie znająca swój język, muzykę i śpiew, życzy sobie przyjąć odpowiednie obowiązki w Warszawie lub w bliskości jej okolic. — Wiadomość przy ulicy Erywańskiej Nr 1066R, mieszkania Nr 7, w podwórzu, 1-sze piętro, zastać można od 10 do 12 rano, i od 3 do 5 po południu.
(1-3) — 5301—(11,126)

Potrzebne są

PANNY do maszyn,

do rysowania zakładów w gorsach, oraz do nauki, do Zakładu szycia P. Baranowskiej, przy ulicy Nowy Świat, Nr 53.
(1-4) — 5296—(7805)

PANNY

do nauki szycia i kroju, mogą być przyjęte za 22 i pół rubla kwartalnie, z mieszkaniem i stołem, ze wsi lub tutejsze, do Zakładu Krawiectwa Damskiego Wejnickiej, pod Nrem 1345, przy ulicy Śto-Krzyżkiej, drugi dom od Nowego Świata. Za wycuczenie kroju płaci się osobno.
(1-4) — 5285—(11,961)

Korzystna wiadomość.

Ktoby miał **SUMME** hipoteczną na Dobrach w Królestwie, lub na Domu w Warszawie, może za taką nabyć Dom bardzo porządną w Warszawie. Wiadomość pod Nr 927E (nowy 28), przy ulicy Żelaznej, drugi dom od Chłodnej. Stróż miejscowy poinformuje zgłaszających się.
(1-3) — 5315—(11975)

Skutkiem nieprzewidzianych powodów, jest do sprzedania **zaraz**


DYSTRYBUCJA,

przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1373, dom Wilhelma Goldberg, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość w teje Dystrybucji, po prawej stronie od ogrodu Saskiego.
(1-3) — 5281—(11,948)

NAUCZYCIELKA,

która się już lat kilka trudni tym zawodem, życzy udzielać korepetycje, oraz inna osoba młoda, życzy miejsca do dzieci. — Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.”
(1-1) — 5287—(11,956)

DAMA obeznana dokładnie z wszelkimi robotami ręcznymi, pragnie udzielać lekcje młodym paniątkom. U teje damy, za umiarkowanym wynagrodzeniem, może znaleźć pomieszczenie kilka Paniątek z prowincji, uczyszczających do Niemieckiej Szkoły Głównej, którym zapewnia się wszelka opieka rodzicielska. Bliższą wiadomość powziąć można u JWgo Backmanna, Dyrektora Niemieckiej Szkoły Głównej, lub też przy ulicy Bednarskiej, pod Nr 2678a, Nr mieszkania 2-gi.
(1-3) — 5283—(11,696)



Cierpiącym na kurcze epileptyczne (wielką chorobę), kurcze głowy, piersi i żołądka, zapewnią się niezawodne i stanowcze wyleczenie. Dowodem może być kilkaset podziękowań, ze wszystkich państw Europy. Bliższe szczegóły za przestaniem dokładnego adresu, udziela Pani J. Plaumann, Neander Strasse, Nr 18 w Berlinie.
(5-14) — 4600—(10,460)



Ogier siwy lat 6,

zdatny pod wierzch i do zaprzęgu, zdrow i dobrze zbudowany, jest do sprzedania przy ulicy Chłodnej w domu Nr 766.
(2-3) — 5259—(11869)



Para koni siwych,

rostłych, powozowych, jest do sprzedania pod Nr 1655, przy rogu ulic Wspólnej i Placu Świętego Aleksandra. Wiadomość u Stangreta Franciszka. Widzieć można od godziny 10 do 5 po południu.
(2-3) — 5237—(11,829)

MIÓD PRZEGALIŃSKI

może być ekspedjowany do wszystkich Stacji Kolei Żelaznych w Królestwie w ilościach nie mniejszych jak 50 butelek, za nadesłaniem należności pod adresem: Szaniawski w Przegalinach, przez Międzyrzec, po cenach następujących:
Z r. 1862, ciemny, butelka, Kop. 70.
Z r. 1862, wytrawny, butelka, Kop. 70.
Z r. 1862, jasny, butelka, Kop. 70.
Z r. 1864, Kop. 60.
Ceny te aż do 1go Stycznia 1869 r. podwyższeniu nie ulegną.
O dokładne wskazanie adresu uprasza się.
(2-5) — 5176—(11698)

RURKI PRZECIW ASTMIE

Aptekarza LEVASSEUR.

Leczą rzchło i niezawodnie najporczywsze **astmy**. Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materiałów Aptecznych Wgo Galle.
(21-0) (1504-3735)



Jest do sprzedania za pomjerną cenę

POWOZIK

bardzo mało używany, przytem SZORKI w całym komplecie. Wiadomość przy ulicy Solnej, Nr 814, u Pana Sztajnerta.
(3-3) — 5004—(11,355)

W mieście powiatowem Skierniewicach pod Nr 274, jest do wynajęcia każdego czasu,

Fabryka Mydła i Świec,

oraz **SKLEP z Mieszkaniem i Piwnicami**. Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie przy ulicy Wspólnej pod Nr 1631a, mieszkania Nr 4.
(2-3) — 5215—(11785)

Maszyna pospieszna Drukarska,

Fabryki Siegla w Berlinie, używana, lecz jeszcze w dobrym stanie, jest do zbycia. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.”
— 4635—(10523)

Do sprzedania kompletny

Aparat Dystylatorski,

z różnemi Naczyniami, Beczkami, oraz Billard. Wiadomość w gminie Czysty we wsi Koło, za Rogatkami Wolskimi, w Składzie Wódek, pod Nr 34.
(2-3) — 5218—(11783)



Z powodu zmiany lokalu jest do zbycia: **LÓŻKO** żelazne nowe składane, za rs. 12; **PARAWAN** jestonowy rs. 9; **SZAFKA** z pułkami rub. sr. 15; **SZLABAN** składany rs. 4. Tamże jest do zbycia **ZEGAR** podróżny z budnikiem, bijący kwadrans i godziny; **OBRAZ** owalne, bardzo ubierające pokoje. Widzieć można od godziny 11-ej z rana do 6-ej po południu. Ulica Wiejska nowy Nr. mieszkania Nr 5,
(1-1) — 5306—(10,806)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania każdego czasu

Handel Galanteryjny,

egzystujący od lat 20stu w m. Płocku, oraz różne SPRZĘTY i UTENSYLJA Sklepowe i Domowe. Kupującym cały Handel odstępuje się znaczny rabat. Życzący sobie nabyć takowy, raczą się zgłosić osobiście lub listownie, do mnie w m. Płocku, przy ulicy Grodzkiej, w domu Nr 34. — **J. Heinz.**

(6-16) —4949—(11196)

EPILEPSJĄ (Konwulsje),

leczy specjalny Doktor na tę chorobę **Dr O. Kiliński** w Berlinie, Jägerstrasse, Nr 74, 76. Konsultuje piśmiennie. Więcej jak stu uleczył, korespondencja po francuzku lub po niemiecku.

(4-9) —5105—(11,160)



Apolonija Jabłońska AKUSZERKA, zamieszkała przy ulicy Pawiej, pod Nrem 2855, ma **Pokój osobny** dla osoby mającej odbyt słabość, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę.

(3-3) —3498—(8201)

L O K A L E

zaraz, lub od Śgo Michała, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 468/9, wprost Śgo Antoniego, to jest 6, 7 lub 8 Pokojów, z Kuchnią, i 2 Pokoje z Kuchnią, do wynajęcia.

(2-10) —5221—(10519)

W domu Nr 545 przy ulicy Długiej, są do najęcia od 1go Października r. b.

L O K A L E:

1. 5 Pokoi z Przdpokojem i Kuchnią, na 1m piętrze od frontu, z Balkonem, Wozownią i Stajnią, lub bez, Drwalnia i Piwnica.
 2. Sklep, 4 Pokoje i Kuchnia, Drwalnia, Piwnica i Skład na towary.
 3. Sklep, 3 Pokoje i Kuchnia, Drwalnia i Piwnica.
- Wiadomość Stróż wskaże. (3-3) —5166—(11694)

Lokal na 1-m piętrze od frontu,

składający się z 4ch Pokoi, z Kuchnią, Piwnicą i Górą wspólną, za Rs. 50. kwartalnie, jest do wynajęcia od Śgo Michała r. b., przy ulicy Piwnej pod Nr 105, w domu narożnym. Wiadomość u Właściciela pod Nr 3. mieszkania.

(2-3) —5264—(11886)

MIESZKANIE KAWALERSKIE,

składające się z trzech Pokoi na 1-em piętrze od frontu, z osobnym wejściem, jest do wynajęcia zaraz dla jednego lub dwóch spokojnych lokatorów, w domu pod Nr 85/86 na Kanonji, mieszkania Nr 3. —5200—11,773

—7od Nr 509, przy ulicy Podwał

Zaraz do wynajęcia:

dwa **POKOJE** na 3-ciem piętrze, świeżo wyrestaurowane. Od Śgo Michała do wynajęcia **SKLEP** z mieszkaniem na 1-em piętrze 3 Pokoje i Kuchnia; 2-gie piętro takiegoż samego rozmiaru. (2-3) —5238—(11,824)

Do wynajęcia

Mieszkanie z Meblami lub bez,

na kwartał lub miesięcznie, za cenę bardzo umiarkowaną, składające się: z Salonu, Pokoju sypialnego, Gabinetu, Przedpokoju, Kuchni Komórki i Piwnicy, na 3m piętrze, z widokiem na Jerozolimską, drugi dom od Straży Ogniowej. Wiadomość w tymże domu, od Smolnej, Nr 2979b, w mieszkaniu pod Nr 5, lub u Stróża. (3-3) —5153—(11704)

Lokal na 1-m piętrze,

składający się z su Pokoi z Balkonem, Kuchni, Pokoju dla służącego, Góry, oraz dwóch Piwnic, przy ulicy głównej w środku miasta, na rok lub trzy kwartały, od Śgo Michała r. b. do wynajęcia. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego. (1-3) —5311—(11960)

W DOMACH BANKIERA Stanisława Lessera,

do wynajęcia każdego czasu następujące **LOKALE:**

Przy ulicy Miodowej Nr 490/1:

APARTAMENT frontowy składający się z Salonu z Balkonem, 12u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i t. d.
LOKAL frontowy składający się z Salonu, 5 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i t. d., z dwoma Balkonami.
LOKAL z 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Pokoju dla sług i t. p.

Przy ulicy Instytutowej Nr 1726 lit. L:

LOKAL składający się z 5 albo 6 Pokoi, ze wszelkimi wygodami, woda wiślanna i gaz.
LOKAL na 1m piętrze w oficynie, składający się z 3 Pokoi, Przedpokoju i Kuchni.
LOKALIK parterowy w oficynie, składający się z 2 Pokoi, Pokoju w suterynie i Kuchni.

Przy ulicy Bymarskiej Nr 742,

naprzeciw Pałacu Zarządu Finansów.

LOKAL frontowy na 1m piętrze z Balkonem, Salonem obszernym, 4 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia. Wiadomość na miejscu u Rządcy, lub u Właściciela domu.

WÓZEK ręczny o 2ch kołach, z **Bezką** do wiślanej wody, do sprzedania bardzo tanio, przy ulicy Miodowej Nr 490/1. Wiadomość u Rządcy. (3-6) —5077—(11508)

Za Rs. 600 rocznie,

na ulicy Niecałej w domu Szmideckiego, jest do wynajęcia każdego czasu, od frontu,

Salon z obszernym Balkonem,

4 Pokoje z Przedpokojem (Passaż), Schowanie, Kuchnia duża i widna, 2 Piwnice i Góra. Wiadomość u Walentego Lokaja Konsula Francuzkiego, na 1m piętrze. (2-3) —5232—(11820)

Do najęcia od każdego czasu, lub od Śgo Michała r. b., w domu pod Nr 1087B i 1087h (5) przy ulicy Twardej i Marjańskiej, na parterze, **4 POKOJE**, Przedpokój i Kuchnia; 3 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, na 1m piętrze; 5 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia, na 2m piętrze; 5 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia, i 3 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia; wszystko za przystępną cenę. Wiadomość u Rządcy domu. Stajnie i Wozownie mogą być dodane, lub osobną wynajęte, po Rs. 75 rocznie. (1-5) —5291—(11974)

Do najęcia od Śgo Michała r. b., w domu pod Nr 1775 (22) przy ulicy Śto. Jerskiej, na parterze, **2 POKOJE**, Przedpokój i Kuchnia; 2 pojedyncze Pokoje duże; na 1m piętrze, 6 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia, ze Stajnią i Wozownią; na 2m piętrze, 2 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia; wszystko za przystępną cenę. Także są do najęcia różne Składy, Piwnice na Skład Win. Wiadomość Stróż miejscowy wskaże. (1-5) —5290—(11973)

Lokal na 1-m piętrze,

składający się z 10ciu Pokoi z Balkonem, Kuchni, z 2ma Izbami, Piwnic dwie, Góry, Komórki na drzewo, oraz Stajni i Wozowni, jest do wynajęcia od Śgo Michała b. r. za Rs. 1.500 rocznie, pod Nr 1259b, przy rogu ulic Nowy-Swiat i Chmielnej. Wiadomość powziąć można w Dystrybucji. (1-3) —5308—(11951)